Dzieje Apostolskie

Rozdział 1

**1**. Wprawdzie pierwsze słowo uczyniłem o wszystkich o Teofilu które zaczął Jezus czynić zarówno i nauczać **2**. Aż do którego dnia przykazawszy wysłannikom przez Ducha Świętego których wybrał został uniesiony **3**. których i postawił obok siebie jako żyjącego po wycierpieć Mu w wielu pewnych dowodach przez dni czterdzieści dając siebie widzieć im i mówiąc te o Królestwie Boga **4**. i jedząc wspólnie z nimi nakazał im od Jerozolimy nie być oddalonymi ale oczekiwać obietnicy Ojca którą słyszeliście ode Mnie **5**. gdyż Jan wprawdzie zanurzył w wodzie wy zaś zostaniecie zanurzeni w Duchu Świętym nie po wielu tych dniach **6**. wprawdzie więc zszedłszy się pytali Go mówiąc Panie czy w czasie tym przywracasz królestwo Izraelowi **7**. Powiedział zaś do nich nie wasze jest poznać czasy lub pory które Ojciec umieścił we własnej władzy **8**. ale weźmiecie moc który przyszedł Świętego Ducha do was i będziecie Mi świadkowie w zarówno Jeruzalem i w całej Judei i Samarii i aż do krańca ziemi **9**. I te powiedziawszy patrząc oni został podniesiony i chmura podjęła Go z oczu ich **10**. I jak patrzącymi wprost byli w niebo idącego Go i oto mężowie dwaj stanęli przy nich w szacie białej **11**. którzy i powiedzieli mężowie Galilejczycy dlaczego stoicie przypatrując się w niebo Ten Jezus który został uniesiony od was do nieba tak przyjdzie w jaki sposób oglądaliście Go idącego do nieba **12**. Wtedy wrócili do Jeruzalem od góry która jest nazywana Oliwną która jest blisko Jeruzalem szabatu mająca drogę **13**. I gdy weszli wstąpili do sali na piętrze gdzie byli pozostając zarówno Piotr i Jakub i Jan i Andrzej Filip i Tomasz Bartłomiej i Mateusz Jakub syn Alfeusza i Szymon ten zapaleniec i Judasz syn Jakuba **14**. Ci wszyscy byli trwającymi niezłomnie jednomyślnie w modlitwie i prośbie razem z kobietami i Marią matką Jezusa i z braćmi Jego **15**. I w dniach tych wstawszy Piotr w środku uczniów powiedział był zarówno tłum imion na tym samym jak sto dwadzieścia **16**. Mężowie bracia trzeba było zostać wypełnionym Pismo to które wcześniej powiedział Duch Święty przez usta Dawida o Judaszu który stał się przewodnikiem tych którzy schwytali Jezusa **17**. że który jest zaliczony był z nami i dostał w udziale dziedzictwo posługi tej **18**. Ten wprawdzie więc nabył miejsce z zapłaty niesprawiedliwości i padł na twarz który stał się pękł wpół i został wylany zostały wylane wszystkie wnętrzności jego **19**. I znajome stało się wszystkim zamieszkującym Jeruzalem tak że zostać nazwanym miejsce to własną mową ich Akeldama tego jest miejsce krwi **20**. Jest napisane bowiem w zwoju psalmów niech stanie się mieszkanie jego puste i nie niech jest zamieszkujący w niej i doglądanie jego oby wziął inny **21**. Trzeba więc którzy zeszli się do nas mężów w całym czasie w którym wszedł i wyszedł przed nas Pan Jezus **22**. zacząwszy od zanurzenia Jana aż do dnia którego został uniesiony od nas świadkiem powstania Jego stać się razem z nami jeden z tych **23**. I postawili dwaj Józefa który jest nazywany Barsabą który został przezywany Justus i Mattiasza **24**. I pomodliwszy się powiedzieli Ty Panie znawco serca wszystkich wskaż z tych dwóch którego jednego wybrałeś sobie **25**. By wziąć dziedzictwo posługi tej i wysłannictwa od którego przekroczył Judasz żeby pójść ku miejscu własnemu **26**. I dali losy ich i padł los na Mattiasza i został dołączony z jedenastoma wysłannikami

Rozdział 2

**1**. I w być wypełnionym dniu Pięćdziesiątnicy byli wszyscy jednomyślnie na tym samym **2**. I stał się nagle z nieba dźwięk tak jak niosącego się wiatru gwałtownego i wypełnił cały dom gdzie byli siedząc **3**. I zostały ukazane im rozdzielające języki jakby ognia usiadł także na jednym każdym z nich **4**. I zostali napełnieni wszyscy Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami tak jak Duch dawał im wypowiadać **5**. Byli zaś w Jeruzalem zamieszkujący Judejczycy mężowie pobożni z każdego narodu pod niebem **6**. gdy stał się zaś głos ten zeszło się mnóstwo i zostało zdumione że słyszeli jeden każdy własną mową mówiących ich **7**. Zdumiewali się zaś wszyscy i dziwili się mówiąc do jedni drugich nie oto wszyscy ci są mówiący Galilejczycy **8**. I jak my słyszymy każdy własną mowę naszą w której zostaliśmy urodzeni **9**. Partowie i Medowie i Elamici i zamieszkujący Mezopotamię Judeę zarówno i Kapadocję Pont i Azję **10**. Frygię zarówno i Pamfilię Egipt i części Libii tej naprzeciw Cyreny i przebywający w kraju Rzymianie Judejczycy zarówno i prozelici **11**. Kreteńczycy i Arabowie słyszymy mówiących ich naszymi językami wielkie rzeczy Boga **12**. Zdumiewali się zaś wszyscy i byli w niepokoju inny do innego mówiąc co kolwiek oby chce to być **13**. Inni zaś drwiąc mówili że słodkim winem którzy są napełnieni są **14**. Zostawszy postawionym zaś Piotr z jedenastoma podniósł głos jego i wypowiedział do nich mężowie Judejczycy i ci zamieszkujący w Jeruzalem wszyscy to wam znajome niech jest i wysłuchajcie wypowiedzi moje **15**. Nie bowiem jak wy przypuszczacie ci są pijani jest bowiem godzina trzecia dnia **16**. ale to jest co jest powiedziane przez proroka Joela **17**. I będzie w ostatnich dniach mówi Bóg wyleję z Ducha mojego na każde ciało i będą prorokować synowie wasi i córki wasze i młodzieńcy wasi widzenia zobaczą i starsi wasi snami zostaną snom oddani **18**. i rzeczywiście na niewolników moje i na niewolnice moje w dniach tych wyleję z Ducha mojego i będą prorokować **19**. I dam cuda na niebie w górze i znaki na ziemi na dole krew i ogień i wyziew dymu **20**. Słońce zostanie obrócone w ciemność a księżyc w krew zanim niż przyjść dzień Pana ten wielki i chwalebny **21**. I będzie każdy który kolwiek przywołałby imię Pana zostanie zbawiony **22**. Mężowie Izraelici posłuchajcie słów tych Jezusa Nazarejczyka męża od Boga który jest pokazany ku wam mocami i cudami i znakami które uczynił przez Niego Bóg w pośród was tak jak i sami wiecie **23**. Tego który jest ustanowiony postanowieniem i wcześniejszym poznaniem Boga wydanego wziąwszy przez ręce bezprawnych przytwierdziwszy zabiliście **24**. którego Bóg wzbudził rozwiązawszy bóle śmierci ponieważ nie było możliwe być chwyconym On przez nią **25**. Dawid bowiem mówi o Nim przewidziałem Pana przede mną przez cały że po prawej stronie mojej jest aby nie zostałbym wstrząśnięty **26**. Przez to zostało rozweselone serce moje i rozweselił się język mój jeszcze zaś i ciało moje rozbije namiot w nadziei **27**. gdyż nie opuścisz duszy mojej w piekle ani dasz aby świętobliwy twój zobaczyć rozkład **28**. Oznajmiłeś mi drogi życia wypełnisz mnie radością z oblicza Twojego **29**. Mężowie bracia które wolno powiedzieć ze śmiałością do was o patriarsze Dawidzie że i umarł i został pogrzebany i grobowiec jego jest wśród nas aż do dnia tego **30**. prorok więc będąc i wiedząc że przysięgą przysiągł mu Bóg z owocu lędźwi jego według ciała wzbudzić Pomazańca posadzić na tronie jego **31**. Przewidziawszy wcześniej powiedział o powstaniu Pomazańca że nie została pozostawiona dusza Jego w piekle ani ciało Jego zobaczyło rozkład **32**. Tego Jezusa wzbudził Bóg czego wszyscy my jesteśmy świadkowie **33**. Prawicą więc Boga zostawszy wywyższonym zarówno obietnicę Świętego Ducha wziąwszy od Ojca wylał to co teraz wy widzicie i słyszycie **34**. Nie bowiem Dawid wszedł do niebios mówi zaś sam powiedział Pan Panu mojemu siądź po prawej stronie mojej **35**. aż kiedykolwiek położyłbym wrogów Twoich jako podnóżek stóp Twoich **36**. Niezawodnie więc niech wie każdy dom Izraela że i Panem i Pomazańcem Go Bóg uczynił Tego Jezusa którego wy ukrzyżowaliście **37**. Usłyszawszy zaś zostały przekute serce serca powiedzieli zarówno do Piotra i pozostałych wysłanników co uczynimy mężowie bracia **38**. Piotr zaś powiedział do nich opamiętajcie się i niech zostanie zanurzony każdy z was w imieniu Jezusa Pomazańca na uwolnienie grzechów a weźmiecie dar Świętego Ducha **39**. Wam bowiem jest obietnica i dzieciom waszym i wszystkim do dalekich ilu kolwiek przywołałby Pan Bóg nasz **40**. Innymi zarówno słowami liczniejszymi zaświadczył i zachęcał mówiąc zostańcie zbawionymi z pokolenia wypaczonego tego **41**. ci wprawdzie więc z radością którzy przyjęli słowo jego zostali zanurzeni i zostali przyłączeni w dniu tym dusze jakby trzy tysiące **42**. Byli zaś trwającymi niezłomnie w nauce wysłanników i wspólnocie i łamaniu chleba i modlitwach **43**. Stała się zaś każdej duszy strach wielki zarówno cuda i znaki przez wysłanników stawał się stawały się **44**. Wszyscy zaś wierzący byli na tym samym i mieli wszystkie wspólne **45**. i posiadłości i majątki sprzedawali i rozdzielili je wszystkim według tego jak kolwiek ktoś potrzebę miał **46**. Co dziennie zarówno trwając niezłomnie jednomyślnie w świątyni łamiąc zarówno po domie chleb przyjmowali pożywienia w wesołości i prostocie serca **47**. chwaląc Boga i mając łaskę względem całego ludu zaś Pan przyłączał którzy są zbawiani co dziennie do zgromadzenia na to samo

Rozdział 3

**1**. Zaś Piotr i Jan wchodzili do świątyni na godzinę modlitwy dziewiątą **2**. I pewien mąż kulawy od łona matki jego będąc był niesiony którego kładziono co dziennie przy drzwiach świątyni które jest nazywane które są nazywane Piękną by prosić o jałmużnę od wchodzących do świątyni **3**. Ten zobaczywszy Piotra i Jana zamierzających wejść do świątyni prosił o jałmużnę **4**. Spojrzawszy wprost zaś Piotr na niego razem z Janem powiedział popatrz na nas **5**. Ten zaś trzymał się ich oczekując coś od nich wziąć **6**. Powiedział zaś Piotr srebro i złoto nie jest mi co zaś mam to ci daję w imieniu Jezusa Pomazańca Nazarejczyka wstań i chodź **7**. I chwyciwszy go prawą ręką wzbudził od razu zaś zostały wzmocnione jego stopy i kostki **8**. I podskakując stanął i chodził i wszedł z nimi do świątyni chodząc i skacząc i chwaląc Boga **9**. I zobaczył go cały lud chodzącego i chwalącego Boga **10**. Poznawali zarówno go że ten był do jałmużny siedzący przy Pięknej bramie świątyni i zostali napełnieni zdumieniem i oszołomieniem z powodu tego co zdarzyło się mu **11**. Trzymając się zaś tego który został uzdrowiony kulawych Piotra i Jana zbiegł się do nich cały lud na portyku który jest nazywany Salomona zdumiony **12**. Zobaczywszy zaś Piotr odpowiedział do ludu mężowie Izraelici dlaczego dziwcie się z powodu tego lub na nas dlaczego spoglądacie jak własną mocą lub pobożnością czyniących to że chodzić on **13**. Bóg Abrahama i Izaaka i Jakuba Bóg ojców naszych oddał chwałę chłopiec Jego Jezusa którego wy wydaliście i wyparliście się Go naprzeciw oblicza Piłata który osądził Jego uwolnić **14**. Wy zaś Świętego i sprawiedliwego wyparliście się i prosiliście męża mordercę zostać darowanym wam **15**. Tego zaś Początek i Wodza życia zabiliście którego Bóg wzbudził z martwych którego my świadkowie jesteśmy **16**. I z powodu wiary w imię Jego tego którego widzicie i znacie wzmocniło imię Jego i wiara przez Niego dała mu pełną sprawność tę wobec wszystkich was **17**. I teraz bracia wiem że zgodnie z niewiedzą uczyniliście tak jak i przywódcy wasi **18**. zaś Bóg co przepowiedział przez usta wszystkich proroków Jego wycierpieć Pomazaniec wypełnił tak **19**. Opamiętajcie się więc i nawróćcie się do tego by zostać wymazanym wasze grzechy jak kolwiek przyszłyby pory pokrzepienia od oblicza Pana **20**. i wysłałby Tego który jest ogłoszony wcześniej wam Jezusa Pomazańca **21**. którego trzeba niebu wprawdzie przyjąć aż do czasów przywrócenia wszystkich o których powiedział Bóg przez usta wszystkich świętych Jego proroków od wieku **22**. Mojżesz wprawdzie bowiem do ojców powiedział że proroka wam wzbudzi Pan Bóg wasz z braci waszych jak mnie Jego będziecie słuchać zgodnie ze wszystkimi ile kolwiek powiedziałby do was **23**. Będzie zaś każda dusza która kolwiek nie usłuchałaby proroka tego zostanie doszczętnie zniszczona z ludu **24**. I wszyscy zaś prorocy od Samuela i kolejno ilu powiedzieli i zapowiadali dni te **25**. wy jesteście synowie proroków i przymierza którego zawarł Bóg z ojcami naszymi mówiąc do Abrahama i nasieniem twoim zostaną błogosławione wszystkie rody ziemi **26**. Wam najpierw Bóg wzbudziwszy chłopca Jego Jezusa wysłał Go błogosławiąc was w odwracać się każdego z niegodziwości waszych

Rozdział 4

**1**. Gdy mówią zaś oni do ludu stanęli obok nich kapłani i dowódca straży świątyni i saduceusze **2**. Będąc oburzonymi przez to co nauczać oni lud i zwiastować w Jezusie powstanie z martwych **3**. i położyli im ręce i umieścili do strzeżenia do jutra był bowiem wieczór już **4**. Liczni zaś którzy usłyszeli słowo uwierzyli i stała się liczba tych mężów jakby tysięcy pięć **5**. Stało się zaś na jutro zostać zebranymi ich przywódcy i starsi i znawcy Pisma w Jeruzalem **6**. i Annasza arcykapłana i Kajfasza i Jana i Aleksandra i ilu byli z rodu arcykapłańskiego **7**. i postawiwszy ich w środku wypytywali się w jakiej mocy lub w jakim imieniu uczyniliście to wy **8**. Wtedy Piotr zostawszy napełnionym Duchem Świętym powiedział do nich przywódcy ludu i starsi Izraela **9**. Jeśli my dzisiaj jesteśmy sądzeni z powodu dobrodziejstwa dla człowieka słabego w czym ten jest uratowany **10**. znajome niech jest wszystkim wam i całemu ludowi Izraela że w imieniu Jezusa Pomazańca Nazarejczyka którego wy ukrzyżowaliście którego Bóg wzbudził z martwych w Tym ten stoi przed wami zdrowy **11**. Ten jest kamień który został wzgardzony przez was budujących który stał się ku głowie narożnika **12**. i nie jest w innym nikim zbawienie nie bowiem imię jest inne pod niebem które jest dane w ludziach w którym trzeba zostać zbawionym nam **13**. Oglądając zaś Piotra śmiałość i Jana i chwyciwszy że ludzie niewykształceni są i niezaznajomieni dziwili się poznawali zarówno ich że z Jezusem byli **14**. zaś na człowieka patrząc razem z nimi stojącego tego który jest uleczony nic mieli odpowiedzieć **15**. Rozkazawszy zaś im na zewnątrz sanhedrynu odejść razem zderzyli się przeciw sobie **16**. mówiąc co uczynimy ludziom tym gdyż wprawdzie bowiem znajomy znak stał się przez nich wszystkim zamieszkującym Jeruzalem widoczne i nie możemy wyprzeć się **17**. Ale aby nie w większym zostałoby rozpowszechnione w ludzie groźbą zagrozilibyśmy im już więcej nie mówić w imieniu tym żadnemu z ludzi **18**. I wezwawszy ich nakazali im w ogóle nie przemawiać ani nauczać w imieniu Jezusa **19**. zaś Piotr i Jan odpowiedziawszy do nich powiedzieli czy sprawiedliwe jest przed Bogiem was słuchać bardziej niż Boga osądźcie **20**. Nie możemy bowiem my co zobaczyliśmy i usłyszeliśmy nie mówić **21**. Ci zaś dodatkowo zagroziwszy uwolnili ich nic znajdując tego jak mogliby ukarać ich z powodu ludu gdyż wszyscy chwalili Boga z powodu tego co stało się **22**. Lat bowiem był liczniejszych niż czterdzieści człowiek na którym stał się znak ten uzdrowienia **23**. Zostawszy zwolnionymi zaś przyszli do swoich i oznajmili ile do nich arcykapłani i starsi powiedzieli **24**. Ci zaś usłyszawszy jednomyślnie podnieśli głos do Boga i powiedzieli Władco Ty Boże który uczyniłeś niebo i ziemię i morze i wszystkie w nich **25**. Ten przez usta Dawida chłopca Twojego przez którego powiedziałeś po co parsknęli poganie i ludy rozważały puste **26**. Stanęli obok królowie ziemi i przywódcy zostali zebrani na to samo przeciw Panu i przeciw Pomazańcowi Jego **27**. Zostali zebrani bowiem na prawdę przeciwko Świętemu chłopcu Twojemu Jezusowi którego namaściłeś Herod zarówno i Poncjusz Piłat razem z poganami i ludami Izraela **28**. aby uczynić ile ręka Twoja i postanowienie Twoje przeznaczyła aby stać się **29**. I teraz Panie spojrzyj na groźby ich i daj niewolnikom Twoim ze śmiałością całą mówić Słowo Twoje **30**. w rękę Twoją wyciągnąć Ty ku uzdrowieniu i znaki i cuda stawać się przez imię Świętego chłopca Twojego Jezusa **31**. I gdy poprosili oni zostało wstrząśnięte miejsce w którym byli którzy są zebrani i zostali napełnieni wszyscy Duchem Świętym i mówili Słowo Boga ze śmiałością **32**. zaś mnóstwo tych którzy uwierzyli było serce i dusza jedna i ani jeden coś będące dobytkiem jego mówił własne być ale było im wszystkie wspólne **33**. I wielką mocą oddawali świadectwo wysłannicy o powstaniu Pana Jezusa łaska zarówno wielka była nad wszystkimi nimi **34**. Ani bowiem cierpiący niedostatek ktoś był wśród nich ilu bowiem właścicielami terenów lub domów byli sprzedając nieśli szacunki które są sprzedawane **35**. i kładli przy stopach wysłanników zostało rozdane zaś każdemu według tego jak kolwiek ktoś potrzebę miał **36**. Józef zaś który był przezywany Barnaba przez wysłanników co jest które jest tłumaczone syn zachęty lewita Cypryjczyk rodem **37**. które jest jego pole sprzedawszy przyniósł pieniądze i położył do stóp wysłanników

Rozdział 5

**1**. Mąż zaś pewien Ananiasz imieniem z Safirą żoną jego sprzedał posiadłość **2**. i oddzielił sobie z oszacowania będąca skonsultowaną i żona jego i przyniósłszy część jakąś przy stopach wysłanników położył **3**. Powiedział zaś Piotr Ananiaszu przez co wypełnił szatan serce twoje by okłamać ty Ducha Świętego i oddzielić sobie z oszacowania terenu **4**. Czyż nie pozostając tobie pozostawał i zostawszy sprzedanym w twojej władzy był dlaczego po co położyłeś w sercu twoim sprawę tę nie skłamałeś ludziom ale Bogu **5**. Słuchając zaś Ananiasz słów tych upadłszy wydał ostatnie tchnienie i stał się strach wielki na wszystkich słuchających tych **6**. Wstawszy zaś młodsi spowili go i wyniósłszy pogrzebali **7**. Stał się zaś jak godzin trzech odstęp i żona jego nie wiedząc co stało się weszła **8**. Odpowiedział zaś jej Piotr powiedz mi czy za tak wiele teren oddaliście ona zaś powiedziała tak za tak wiele **9**. zaś Piotr powiedział do niej dlaczego po co zostałaś umówiona zostaliście umówieni wy doświadczyć Ducha Pana oto stopy tych którzy pogrzebali męża twojego przed drzwiami i wyniosą ciebie **10**. Padła zaś od razu przy stopach jego i wydała ostatnie tchnienie wszedłszy zaś młodzieńcy znaleźli ją martwą i wyniósłszy pogrzebali przy mężu jej **11**. I stał się strach wielki na całe zgromadzenie i na wszystkich słuchających tych **12**. Przez zaś ręce wysłanników stawał się stawały się znaki i cuda w ludzie liczne i byli jednomyślnie wszyscy w Portyku Salomona **13**. zaś z pozostałych nikt ośmielał się być przyłączonym z nimi ale uczynił wielkim ich lud **14**. Coraz bardziej zaś zostali przyłączani wierzący Panu mnóstwo mężów zarówno i kobiet **15**. tak że na place wynosić słabych i kłaść na łożach i matach aby przechodzącego Piotra i jeśli cień ocieniłby kogoś z nich **16**. Schodziło zaś i mnóstwo dookoła miast w Jeruzalem niosąc słabych i którzy są trapieni przez duchy nieczyste którzy byli uleczani wszyscy **17**. Wstawszy zaś arcykapłan i wszyscy ci razem z nim ci będący stronnictwo saduceuszów zostali napełnieni zazdrością **18**. I położyli ręce ich na wysłanników i umieścili ich w strzeżeniu publicznym **19**. Zwiastun zaś Pana przez noc otworzył drzwi strażnicy wyprowadziwszy zarówno ich powiedział **20**. Idźcie i zostawszy postawionymi mówcie w świątyni ludowi wszystkie wypowiedzi życia tego **21**. Usłyszawszy zaś weszli od wczesnego ranku do świątyni i nauczali przybywszy zaś arcykapłan i ci razem z nim zwołali sanhedryn i cały starszyznę synów Izraela i wysłali do więzienia zostać przyprowadzonymi oni **22**. zaś podwładni przybywszy nie znaleźli ich w strażnicy obróciwszy się zaś oznajmili **23**. mówiąc że wprawdzie więzienie znaleźliśmy które jest zamknięte w całej niezawodności i strażników na zewnątrz stojących przed drzwiami otworzywszy zaś wewnątrz nikogo znaleźliśmy **24**. Jak zaś usłyszeli słowa te zarówno kapłan i dowódca straży świątyni i arcykapłani byli w niepokoju co do nich co kolwiek oby stało się to **25**. Przybywszy zaś ktoś oznajmił im mówiąc że oto mężowie których umieściliście w strażnicy są w świątyni stojąc i nauczając lud **26**. Wtedy odszedłszy dowódca straży razem z podwładnymi poprowadził ich nie z gwałtem bali się bowiem ludu aby nie zostaliby ukamienowani **27**. Przyprowadziwszy zaś ich postawili w sanhedrynie i dopytywał ich arcykapłan **28**. mówiąc nie nakazem nakazaliśmy wam aby nie nauczać w imieniu tym i oto wypełniliście Jeruzalem nauką waszą i chcecie sprowadzić na nas krew człowieka tego **29**. Odpowiedziawszy zaś Piotr i wysłannicy powiedzieli być posłusznym władzy trzeba Bogu bardziej niż ludziom **30**. Bóg ojców naszych wzbudził Jezusa na którego wy położyliście ręce powiesiwszy na drzewie **31**. Tego Bóg Początek i Wodza i Zbawiciela wywyższył prawicą Jego dać nawrócenie Izraelowi i uwolnienie od grzechów **32**. I my jesteśmy Jego świadkowie wypowiedzi tych i Ducha zaś Świętego którego dał Bóg którzy są posłuszni Mu **33**. Ci zaś usłyszawszy byli rozpiłowani i zaplanowali zabić ich **34**. Wstawszy zaś ktoś w sanhedrynie faryzeusz imieniem Gamaliel nauczyciel Prawa szacowny każdemu ludowi rozkazał na zewnątrz na krótko ktoś z wysłanników uczynić **35**. Powiedział zarówno do nich mężowie Izraelici zważcie wy sami nad ludźmi tymi co macie robić **36**. Przed bowiem tymi dniami powstał Teodas mówiąc być kimś on sam do którego została przyłączona liczba mężów jakby czterystu który został zabity i wszyscy ilu zostali przekonani przez niego zostali rozproszeni i stali się ku niczemu **37**. Po tym powstał Judasz Galilejczyk w dniach spisu i odstąpił lud dość liczny za nim i ten zginął i wszyscy ilu zostali przekonani przez niego zostali rozproszeni **38**. I o tych teraz mówię wam odstąpcie od ludzi tych i zaniechajcie ich gdyż jeśli byłoby z ludzi postanowienie to lub dzieło to zostanie obalone **39**. jeśli zaś z Boga jest nie możecie obalić ich by czasem nie i walczącymi przeciw Bogu zostalibyście znalezieni **40**. Zostali przekonani zaś przez niego i przywoławszy wysłanników wychłostawszy nakazali nie mówić w imieniu Jezusa i uwolnili ich **41**. Ci wprawdzie więc poszli radując się od oblicza sanhedrynu że dla imienia Jego zostali uznani za godnych zostać znieważonymi **42**. Każdego zarówno dnia w świątyni i w domu nie powstrzymywali się nauczając i głosząc dobrą nowinę Jezusa Pomazańca

Rozdział 6

**1**. W zaś dniach tych gdy mnożą się uczniowie stało się szemranie Greków na Hebrajczyków że są przeoczane w posłudze codziennej wdowy ich **2**. Przywoławszy zaś dwunastu mnóstwo uczniów powiedzieli nie podobające się jest nam pozostawiwszy Słowo Boga służyć stołom **3**. Przyjrzyjcie się więc bracia mężom z was którzy są poświadczeni siedmiu pełnych Ducha Świętego i mądrości których ustanowimy do potrzeby tej **4**. My zaś modlitwie i posłudze Słowa będziemy trwającymi niezłomnie **5**. I spodobało się to słowo przed całym mnóstwem i wybrali Szczepana męża pełnego wiary i Ducha Świętego i Filipa i Prochora i Nikanora i Tymona i Parmena i Mikołaja prozelitę Antiocheńczyka **6**. których postawili przed wysłannikami i pomodliwszy się położyli na nich ręce **7**. I Słowo Boga wzrastało i była pomnażana liczba uczniów w Jeruzalem bardzo wielki zarówno tłum kapłanów byli posłuszni był posłuszny wierze **8**. Szczepan zaś pełen wiary i mocy czynił cuda i znaki wielkie w ludzie **9**. Powstali zaś niektórzy ze zgromadzenia która jest nazywana Libertynów i Cyrenejczyków i Aleksandryjczyków i z Cylicji i Azji dociekając razem ze Szczepanem **10**. i nie mieli siłę przeciwstawić się mądrości i Duchowi któremu mówił **11**. Wtedy podstawili mężów mówiących że słyszeliśmy go mówiącego wypowiedzi bluźniercze na Mojżesza i Boga **12**. Poruszyli się razem zarówno lud i starsi i znawcy Pisma i przystanąwszy wspólnie porwali go i przyprowadzili do sanhedrynu **13**. Postawili zarówno świadków fałszywych mówiących człowiek ten nie przestaje wypowiedzi bluźniercze mówiąc przeciw miejscu świętemu temu i Prawu **14**. Słyszeliśmy bowiem go mówiącego że Jezus Nazarejczyk Ten obali miejsce to i zmieni zwyczaje które przekazał nam Mojżesz **15**. i spojrzawszy wprost w niego wszyscy siedzący w sanhedrynie zobaczyli oblicze jego jakby oblicze zwiastuna

Rozdział 7

**1**. Powiedział zaś arcykapłan czy zatem te tak ma się **2**. Ten zaś powiedział mężowie bracia i ojcowie posłuchajcie Bóg chwały został ukazany ojcu naszemu Abrahamowi będącemu w Mezopotamii zanim niż zamieszkać on w Haranie **3**. I powiedział do niego wyjdź z ziemi twojej i z rodziny twojej i przyjdź do ziemi którą kolwiek ci pokażę **4**. Wtedy wyszedłszy z ziemi Chaldejczyków zamieszkał w Haranie a stamtąd po umrzeć ojciec jego przesiedlił go do ziemi tej na której wy teraz zamieszkujecie **5**. I nie dał mu dziedziczenia w niej ani podstawy stopy i obiecał mu dać na posiadanie jej i nasieniu jego po nim nie gdy jest mu dziecko **6**. Powiedział zaś tak Bóg że będzie nasienie jego przechodnie w ziemi obcej i uczynią niewolnikiem je i będą wyrządzać zło lat czterysta **7**. I naród któremu jeśli zostaliby niewolnikami osądzę ja powiedział Bóg i po tych wyjdą i będą służyć Mi w miejscu tym **8**. I dał mu przymierze obrzezania i tak zrodził Izaaka i obrzezał go dnia ósmego a Izaak Jakuba i Jakub dwunastu patriarchów **9**. A patriarchowie pozazdrościwszy Józefa oddali do Egiptu i był Bóg z nim **10**. i wyrwał go z wszystkich ucisków jego i dał mu łaskę i mądrość wobec faraona króla Egiptu i ustanowił go przewodzącym nad Egiptem i całym domem jego **11**. Przyszedł zaś głód nad całą ziemią egipską i Kanaanem i ucisk wielki i nie znajdowali żywności ojcowie nasi **12**. Usłyszawszy zaś Jakub że będące zboża w Egipcie posłał ojców naszych najpierw **13**. I w drugim dał się poznać Józef braciom jego i widoczny stał się faraonowi ród Józef **14**. Wysławszy zaś Józef wezwał do siebie ojca jego Jakuba i całą rodzinę jego w duszach siedemdziesięciu pięciu **15**. Zszedł zaś Jakub do Egiptu i umarł on i ojcowie nasi **16**. i zostali przeniesieni do Sychem i zostali położeni w grobowcu który kupił Abraham za oszacowanie srebra od synów Hemora Sychemowego **17**. Tak jak zaś zbliżał się czas obietnicy którą przysiągł Bóg Abrahamowi wzrósł lud i został pomnożony w Egipcie **18**. aż do którego powstał król inny który nie poznał Józefa **19**. Ten obszedłszy się podstępem z rodem naszym wyrządził zło ojcom naszym tak że czynić wyrzuconymi niemowlęta ich ku nie zachować przy życiu **20**. W tej porze został zrodzony Mojżesz i był miły Bogu ten został karmiony miesiące trzy w domu ojca jego **21**. Zostawszy wyrzuconym zaś on zabrała go córka faraona i wykarmiła go sobie za syna **22**. I został wychowany Mojżesz całą mądrością Egipcjan był zaś mocny w słowach i w czynach **23**. Jak zaś został wypełniony mu czterdziestoletni czas weszło do serca jego odwiedzić braci jego synów Izraela **24**. I zobaczywszy kogoś doznającego niesprawiedliwości stanął w obronie i uczynił pomstę doznającemu udręczenia uderzywszy Egipcjanina **25**. Wnioskował zaś rozumieć bracia jego że Bóg przez rękę jego daje im zbawienie zaś nie zrozumieli **26**. zaś następującemu dniowi został ukazany im walczącym i jednał ich do pokoju powiedziawszy mężowie bracia jesteście wy po co czynicie niesprawiedliwość jeden drugiemu **27**. Ten zaś czyniący niesprawiedliwość bliźniemu odtrącił go powiedziawszy kto cię ustanowił przywódcą i sędzią nad nami **28**. Czy zabić mnie ty chcesz w który sposób zabiłeś wczoraj Egipcjanina **29**. Uciekł zaś Mojżesz na słowo to i stał się przechodniem w ziemi madiańskiej gdzie zrodził synów dwóch **30**. A gdy zostało wypełnione lat czterdzieści został ukazany mu na pustkowiu góry Synaj zwiastun Pana w płomieniu ognia krzaku cierniowego **31**. zaś Mojżesz zobaczywszy zdziwił się widzeniu gdy podchodzi zaś on przyjrzeć się stał się głos Pana do niego **32**. Ja Bóg ojców twoich Bóg Abrahama i Bóg Izaaka i Bóg Jakuba drżący zaś który stał się Mojżesz nie ośmielał się przyjrzeć się **33**. Powiedział zaś mu Pan rozwiąż sandał stóp twoich bowiem miejsce na którym stanąłeś ziemia święta jest **34**. Zobaczywszy zobaczyłem złe traktowanie ludu mojego w Egipcie i wzdychanie ich usłyszałem i zszedłem wyrwać ich a teraz przyjdź wyślę cię do Egiptu **35**. Tego Mojżesza którego wyparli się powiedziawszy kto cię ustanowił przywódcą i sędzią tego Bóg przywódcę i odkupiciela wysłał przez rękę zwiastuna który został ukazany mu w krzaku cierniowym **36**. Ten wyprowadził ich uczyniwszy cuda i znaki w ziemi egipskiej i w Czerwonym Morzu i w pustkowiu lat czterdzieści **37**. Ten jest Mojżesz który powiedział synom Izraela proroka wam wzbudzi Pan Bóg wasz z braci waszych jak mnie Jego będziecie słuchać **38**. Ten jest który stał się w zgromadzeniu w pustkowiu ze zwiastunem mówiący mu na górze Synaj i ojcami naszymi który otrzymał słów żyjących dać nam **39**. któremu nie chcieli posłuszni stać się ojcowie nasi ale odtrącili i zawrócili sercami ich do Egiptu **40**. powiedziawszy Aaronowi uczyń nam bogów którzy poprzedzą nas bowiem Mojżesz ten który wyprowadził nas z ziemi egipskiej nie wiemy co stało się jemu **41**. i uczynili cielca w dniach tych i zaprowadzili ofiarę bożkowi i zostali rozweseleni w czynach rąk ich **42**. Odwrócił się zaś Bóg i wydał ich służyć wojsku nieba tak jak jest napisane w zwoju proroków czy zabijane i ofiary przyprowadziliście Mi lat czterdzieści na pustkowiu dom Izraela **43**. I nosiliście namiot Molocha i gwiazdę Boga waszego Remfana figury które uczyniliście oddawać cześć im i przesiedlę was po tamtej stronie Babilonu **44**. Namiot świadectwa był ojcom naszym na pustkowiu tak jak zarządził Ten mówiący Mojżeszowi uczynić go według wzoru który zobaczył **45**. który i wprowadzili otrzymawszy kolejno ojcowie nasi z Jezusem w nabyciu pogan których wypędził Bóg od oblicza ojców naszych aż do dni Dawida **46**. Który znalazł łaskę przed Bogiem i poprosił znaleźć namiot Bogu Jakuba **47**. Salomon zaś zbudował Mu dom **48**. Ale nie Najwyższy w ręką uczynionych świątyniach zamieszkuje tak jak prorok mówi **49**. Niebo Mi tron zaś ziemia podnóżek stóp moich jaki dom zbudujecie Mi mówi Pan lub które miejsce odpoczynku mojego **50**. Czyż nie ręka moja uczyniła te wszystkie **51**. Twardego karku i nieobrzezani na sercu i uszach wy zawsze Duchowi Świętemu opieracie się jak ojcowie wasi i wy **52**. Którego z proroków nie prześladowali ojcowie wasi i zabili tych którzy przepowiedzieli o przyjściu Sprawiedliwego którego teraz wy zdrajcy i mordercy jesteście postawieni **53**. którzy otrzymaliście Prawo na rozporządzenia zwiastunów i nie strzegliście **54**. Słysząc zaś te byli rozpiłowani w sercach ich i zgrzytali zębami na niego **55**. Będąc zaś pełen Ducha Świętego spojrzawszy wprost do nieba zobaczył chwałę Boga i Jezusa stojącego z prawej strony Boga **56**. I powiedział oto widzę niebiosa które są otworzone i Syna człowieka z prawej strony stojącego Boga **57**. Krzyknąwszy zaś głosem wielkim przycisnęli uszy ich i ruszyli jednomyślnie na niego **58**. I wyrzuciwszy na zewnątrz miasta kamienowali a świadkowie odłożyli szaty ich przy stopach młodzieńca który jest nazywany Saulem **59**. I kamienowali Szczepana przywołującego i mówiącego Panie Jezu weź ducha mojego **60**. Położywszy zaś kolana krzyknął głosem wielkim Panie nie postawiłbyś im grzechu tego i to powiedziawszy został uśpiony

Rozdział 8

**1**. Saul zaś był zgadzający się z zabiciem jego stało się zaś w tym dniu prześladowanie wielkie na zgromadzenie w Jerozolimie wszyscy zarówno byli rozproszeni po krainach Judei i Samarii oprócz wysłanników **2**. Pogrzebali zaś Szczepana mężowie pobożni i uczynili bicie się w piersi wielki nad nim **3**. Saul zaś tępił zgromadzenie po domach wchodząc ciągnąc zarówno mężów i kobiety przekazywał do strażnicy **4**. Ci wprawdzie więc którzy zostali rozproszeni przyszedł przyszli głosząc dobrą nowinę Słowo **5**. Filip zaś zszedłszy do miasta Samarii ogłaszał im Pomazańca **6**. Zważały zarówno tłumy co jest mówione przez Filipa jednomyślnie w słuchać oni i widzieć znaki które czynił **7**. Liczni bowiem z mających duchy nieczyste wołające wielkim głosem wychodził wychodziły liczni zaś którzy są sparaliżowani i kulawi zostali uleczeni **8**. I stała się radość wielka w mieście tym **9**. Mąż zaś pewien imieniem Szymon był wcześniej w mieście praktykujący magię i zdumiewający naród Samarii mówiąc że być kimś on sam wielkim **10**. na którego zważali wszyscy od małego aż do wielkiego mówiąc ten jest moc Boga wielka **11**. Zważali zaś na niego z powodu dość duży czas praktykowaniem magii zdumiewać ich **12**. Gdy zaś uwierzyli Filipowi głoszącemu dobrą nowinę o Królestwie Boga i imieniu Jezusa Pomazańca byli zanurzani mężowie zarówno i kobiety **13**. zaś Szymon i on uwierzył i zostawszy zanurzonym był trwającym niezłomnie przy Filipie oglądając zarówno moce i znaki stające się był zdumiony **14**. Usłyszawszy zaś w Jerozolimie wysłannicy że przyjęła Samaria Słowo Boga wysłali do nich Piotra i Jana **15**. którzy zszedłszy modlili się o nich żeby otrzymaliby Ducha Świętego **16**. Jeszcze nie bowiem był na nikogo z nich spadający jedynie zaś którzy są zanurzeni byli w imię Pana Jezusa **17**. Wtedy nałożyli ręce na nich i otrzymywali Ducha Świętego **18**. Zobaczywszy zaś Szymon że przez nałożenie rąk wysłanników jest dawany Duch Święty przyniósł im pieniądze **19**. mówiąc dajcie i mnie władzę tę aby któremu jeśli nałożyłbym ręce otrzymałby Ducha Świętego **20**. Piotr zaś powiedział do niego srebro twoje razem z tobą oby jest ku zgubie gdyż dar Boga wnioskowałeś przez pieniądze nabywać **21**. Nie jest ci część ani dziedzictwo w słowie tym bowiem serce twoje nie jest proste wobec Boga **22**. Opamiętaj się więc od złości twojej tej i poproś Boga czy zatem zostanie odpuszczony ci zamiar serca twojego **23**. Ku bowiem żółci goryczy i związaniu niesprawiedliwości widzę cię będącego **24**. Odpowiedziawszy zaś Szymon powiedział poproście wy za mnie do Pana żeby nic przyszłoby na mnie co powiedzieliście **25**. Ci wprawdzie więc zaświadczywszy i powiedziawszy Słowo Pana wracali do Jeruzalem wielu zarówno wioskom Samarytańskim ogłosili dobrą nowinę **26**. Zwiastun zaś Pana powiedział do Filipa mówiąc powstań i idź na południe do drogi schodzącej od Jeruzalem ku Gazie ta jest pusta **27**. I wstawszy poszedł i oto mąż Etiopczyk eunuch władca Kandaki królowej Etiopczyków który był nad całym skarbem jej który przyszedł mając zamiar oddać cześć w Jeruzalem **28**. był zarówno wracający i siedzący na rydwanie jego czytał proroka Izajasza **29**. Powiedział zaś Duch Filipowi podejdź i zostań przyłączony do rydwanu tego **30**. Podbiegłszy zaś Filip usłyszał go czytającego proroka Izajasza i powiedział zatem rzeczywiście wiesz co czytasz **31**. Ten zaś powiedział jak bowiem kolwiek oby mogę jeśli nie ktoś poprowadziłby mnie zaprosił zarówno Filipa żeby wszedłszy usiąść razem z nim **32**. zaś urywek Pisma który czytał był ten jak owca na rzeź był prowadzony i jak baranek wobec tego który strzyże Go niemy tak nie otwiera ust Jego **33**. W uniżeniu Jego sąd Jego został podniesiony zaś pokolenie Jego kto opowie gdyż jest zabierane z ziemi życie Jego **34**. Odpowiedziawszy zaś eunuch Filipowi powiedział proszę cię o kim prorok mówi to o sobie samym lub o innym kimś **35**. Otworzywszy zaś Filip usta jego i zacząwszy od Pisma tego ogłosił dobrą nowinę mu o Jezusie **36**. Jak zaś jechali po drodze przyszli do jakiejś wody i mówi eunuch oto woda co zabrania mi zostać zanurzonym **37**. Powiedział zaś Filip jeśli wierzysz z całego serca wolno odpowiedziawszy zaś powiedział wierzę Synem Boga być Jezus Pomazaniec **38**. I rozkazał stanąć rydwan i zeszli oboje do wody zarówno Filip i eunuch i zanurzył go **39**. Gdy zaś weszli z wody Duch Pana porwał Filipa i nie zobaczył go już dłużej nie eunuch jechał bowiem drogą jego radując się **40**. Filip zaś został znaleziony w Azocie i przechodząc głosił dobrą nowinę miastom wszystkim aż do przyjść on ku Cezarei

Rozdział 9

**1**. Zaś Saul jeszcze dysząc groźbą i morderstwem do uczniów Pana podszedłszy do arcykapłana **2**. poprosił od niego listy do Damaszku do zgromadzeń żeby jeśli jakichś znalazłby tej drogi będących mężów zarówno i kobiety którzy są związani poprowadziłby do Jeruzalem **3**. W zaś iść stało się mu zbliżać się do Damaszku i nagle otoczyło blaskiem go światło z nieba **4**. i upadłszy na ziemię usłyszał głos mówiący mu Saulu Saulu czemu Mnie prześladujesz **5**. Powiedział zaś kim jesteś Panie zaś Pan powiedział Ja jestem Jezus którego ty prześladujesz trudno ci ku ościeniom wierzgać **6**. Drżąc zarówno i będąc zdumionym powiedział Panie co mi chcesz uczynić a Pan do niego powstań i wejdź do miasta i zostanie powiedziane ci co tobie trzeba czynić **7**. zaś mężowie towarzyszący mu stanęli oniemiali słysząc wprawdzie głos nikogo zaś oglądając **8**. Został wzbudzony zaś Saul z ziemi gdy są otworzone zaś oczy jego nic widział prowadząc za rękę zaś go wprowadzili do Damaszku **9**. I był dni trzy nie widzący i nie zjadł ani pił **10**. Był zaś pewien uczeń w Damaszku imieniem Ananiasz i powiedział do niego Pan w widzeniu Ananiaszu zaś powiedział oto ja Panie **11**. zaś Pan do niego wstawszy pójdź na ulicę która jest nazywana Prostą i odszukaj w domu Judasza Saula imieniem Tarsyjczyk oto bowiem modli się **12**. I zobaczył w widzeniu męża imieniem Ananiasz który wszedł i który włożył na niego rękę żeby przejrzałby **13**. Odpowiedział zaś Ananiasz Panie słyszałem od wielu o mężu tym ile zła uczynił świętym Twoim w Jeruzalem **14**. I tutaj ma władzę od arcykapłanów związać wszystkich przywołujących imię Twoje **15**. Powiedział zaś do niego Pan idź gdyż naczynie wybrania Mi jest ten zanieść imię Moje przed narody i królów synów zarówno Izraela **16**. Ja bowiem pokażę mu ile trzeba mu dla imienia mojego wycierpieć **17**. Odszedł zaś Ananiasz i wszedł do domu i włożywszy na niego ręce powiedział Saulu bracie Pan wysyłał mnie Jezus Ten który został ukazany ci w drodze którą przychodziłeś żeby przejrzałbyś i zostałbyś napełniony Duchem Świętym **18**. I zaraz odpadły z oczu jego jakby łuski przejrzał zarówno od razu i wstawszy został zanurzony **19**. I wziąwszy pożywienie umocnił się stał się zaś Saul z tymi w Damaszku uczniami dni jakieś **20**. I zaraz w zgromadzeniach ogłaszał Pomazaniec że Ten jest Syn Boga **21**. Zdumiewali się zaś wszyscy słuchający i mówili nie Ten jest który niszczył w Jeruzalem przywołujących imię to a tutaj względem tego przyszedł aby którzy są związani oni poprowadziłby do arcykapłanów **22**. Saul zaś bardziej został umacniany i zdumiewał Judejczyków zamieszkujących w Damaszku dowodząc że Ten jest Pomazaniec **23**. Gdy zaś zostały wypełnione dni dość liczne radzili Judejczycy zabić go **24**. Został poznany zaś Saulowi spisek ich śledzili także bram dniem zarówno i nocą żeby go zabiliby **25**. Wziąwszy zaś go uczniowie nocą spuścili przez mur spuściwszy w koszu **26**. Przybywszy zaś Saul do Jeruzalem próbował być przyłączonym do uczniów i wszyscy bali się go nie wierząc że jest uczeń **27**. Barnaba zaś chwyciwszy go przyprowadził do wysłanników i opowiedział im jak w drodze zobaczył Pana i że powiedział mu i jak w Damaszku powiedział otwarcie w imieniu Jezusa **28**. I był z nimi wchodzący i wychodzący w Jeruzalem i mówiąc otwarcie w imieniu Pana Jezusa **29**. Mówił zarówno i dociekał razem względem Greków zaś usiłowali go zabić **30**. Dowiedziawszy się zaś bracia odprowadzili go do Cezarei i posłali go do Tarsu **31**. wprawdzie więc zgromadzenia w całej Judei i Galilei i Samarii miały pokój które są budowane i które idą strachem Pana i pociechą Świętego Ducha były pomnażane **32**. Stało się zaś Piotr przechodząc przez wszystkich zejść i do świętych zamieszkujących Lyddę **33**. Znalazł zaś tam człowieka pewnego Eneasza imieniem od lat ośmiu leżącego na macie który był który jest sparaliżowany **34**. I powiedział mu Piotr Eneaszu uzdrawia cię Jezus Pomazaniec powstań i pościel sobie i zaraz powstał **35**. I zobaczyli go wszyscy zamieszkujący Lyddę i Saron którzy nawrócili się do Pana **36**. W Joppie zaś pewna była uczennica imieniem Tabita która tłumacząc jest nazywana Dorkas ta była pełna dobrych dzieł i jałmużn które czyniła **37**. Stało się zaś w dniach tych która stała się słabą ona umrzeć umywszy zaś ją położyli na sali na piętrze **38**. Blisko zaś będąc Lydda Joppy uczniowie usłyszawszy że Piotr jest w niej wysłali dwóch mężów do niego prosząc nie opóźniać się przejść aż do nich **39**. Wstawszy zaś Piotr przyszedł razem z nimi który przyszedłszy zaprowadzili do sali na piętrze i stanęły obok niego wszystkie wdowy płacząc i pokazując tuniki i szaty ile czyniła z nimi będąc Dorkas **40**. Wyrzuciwszy zaś na zewnątrz wszystkich Piotr położywszy kolana pomodlił się i zwróciwszy się do ciała powiedział Tabito powstań ta zaś otworzyła oczy jej i zobaczywszy Piotra usiadła **41**. Dawszy zaś jej rękę wzbudził ją zawoławszy zaś świętych i wdowy postawił obok ją żyjącą **42**. znajome zaś stało się według całej Joppy i liczni uwierzyli w Pana **43**. Stało się zaś dni dość liczne pozostać on w Joppie u pewnego Szymona garbarza

Rozdział 10

**1**. Mąż zaś pewien był w Cezarei imieniem Korneliusz setnik z kohorty która jest nazywana italską **2**. pobożny i bojący się Boga z całym domem jego czyniący zarówno jałmużny liczne ludowi i proszący Boga przez cały **3**. Zobaczył w widzeniu wyraźnie jakby godziny dziewiątej dnia zwiastuna Boga który wszedł do niego i który powiedział mu Korneliuszu **4**. Ten zaś spojrzawszy wprost na niego i przestraszony który stał się powiedział co jest Panie powiedział zaś mu modlitwy twoje i jałmużny twoje weszły ku pamiątce przed Bogiem **5**. I teraz poślij do Joppy mężów i wezwij Szymona który jest przezywany Piotr **6**. Ten jest goszczony u pewnego Szymona garbarza któremu jest dom przy morzu ten powie ci co tobie trzeba czynić **7**. Jak zaś odszedł zwiastun mówiący Korneliuszowi zawoławszy dwóch z domowników jego i żołnierza pobożnego z trwających niezłomnie przy nim **8**. i wyjaśniwszy im wszystkie wysłał ich do Joppy **9**. Tego zaś następnego dnia gdy idą drogą tamci i do miasta gdy zbliżają się wszedł Piotr na taras pomodlić się o godzinie szóstej **10**. Stał się zaś bardzo głodny i chciał skosztować gdy przygotowują zaś oni spadło na niego zdumienie **11**. i widzi niebo które jest otworzone i schodzące na niego naczynie jakieś jak płótno wielkie czterema początkami które jest związane i które jest spuszczone na ziemię **12**. w którym był były wszystkie czworonogi ziemi i zwierzęta i pełzające i ptaki nieba **13**. I stał się głos do niego wstawszy Piotrze zarzynaj i zjedz **14**. zaś Piotr powiedział przenigdy Panie gdyż nigdy zjadłem każde pospolite lub nieczyste **15**. I głos znów po drugi raz do niego co Bóg oczyścił ty nie miej za pospolite **16**. To zaś stało się do trzykrotnie i znowu zostało uniesione naczynie do nieba **17**. Gdy zaś w sobie był w niepokoju Piotr czym kolwiek oby jest widzenie które zobaczył i oto mężowie którzy są wysłani od Korneliusza zapytawszy o dom Szymona stanęli obok przy bramie **18**. i zawoławszy wypytywali się czy Szymon który jest przezywany Piotr tutaj jest goszczony **19**. zaś Piotr gdy rozważa o widzeniu powiedział mu Duch oto mężowie trzej szukają cię **20**. Ale wstawszy zejdź i idź razem z nimi nic wątpiąc dlatego że Ja wysłałem ich **21**. Zszedłszy zaś Piotr do mężów którzy są wysłani od Korneliusza do niego powiedział oto ja jestem którego szukacie jaka przyczyna dla którego jesteście obecni **22**. Ci zaś powiedzieli Korneliusz setnik mąż sprawiedliwy i bojący się Boga który otrzymuje świadectwo zarówno przez cały naród Judejczyków otrzymał wyrocznię przez zwiastuna świętego wezwać cię do domu jego i usłyszeć wypowiedzi od ciebie **23**. Wezwawszy więc ich ugościł tego zaś następnego dnia Piotr wyszedł z nimi i niektórzy z braci tych z Joppy poszli razem z nim **24**. A następnego dnia weszli do Cezarei zaś Korneliusz był oczekujący ich zwoławszy do siebie krewnych jego i koniecznych przyjaciół **25**. Gdy zaś stało się wejść Piotr wyszedłszy na spotkanie mu Korneliusz upadłszy do stóp oddał cześć **26**. zaś Piotr go podniósł mówiąc powstań i ja sam człowiek jestem **27**. I rozmawiając razem z nim wszedł i znajduje którzy zeszli się licznych **28**. Powiedział zarówno do nich wy wiecie jak niegodziwe jest mężowi Judejskiemu być przyłączonym lub podchodzić do innoplemiennego a mnie Bóg pokazał nikogo pospolitym lub nieczystym nazywać człowiekiem **29**. Dlatego i bez sprzeciwu przyszedłem zostawszy wezwanym pytam się więc dla jakiego słowa wezwaliście mnie **30**. I Korneliusz powiedział od czwartego dnia aż do tej godziny byłem poszczący i o dziewiątej godzinie modlący się w domu moim i oto mąż stanął przede mną w szacie lśniącej **31**. I mówi Korneliuszu została wysłuchana twoja modlitwa i jałmużny twoje zostały przypomniane przed Bogiem **32**. Poślij więc do Joppy i wezwij do siebie Szymona który jest przezywany Piotr ten jest goszczony w domu Szymona garbarza przy morzu który przybywszy powie ci **33**. Natychmiast więc posłałem do ciebie ty zarówno dobrze uczyniłeś przybywszy teraz więc wszyscy my przed Bogiem jesteśmy obecni usłyszeć wszystkie które są polecone ci przez Boga **34**. Otworzywszy zaś Piotr usta powiedział na prawdę chwytam że nie jest stronniczy Bóg **35**. Ale w każdym narodzie bojący się Go i czyniący sprawiedliwość godny przyjęcia dla Niego jest **36**. Słowo które wysłał synom Izraela głosząc dobrą nowinę pokoju przez Jezusa Pomazańca Ten jest wszystkich Pan **37**. Wy znacie która stała się wypowiedź według całej Judei zacząwszy od Galilei po zanurzeniu które ogłosił Jan **38**. Jezusa z Nazaretu jak namaścił Go Bóg Duchem Świętym i mocą który przyszedł dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich którzy są wyzyskiwani przez oszczercę gdyż Bóg był z Nim **39**. I my jesteśmy świadkowie wszystkiego co uczynił w zarówno krainie Judejczyków i w Jeruzalem którego zabili powiesiwszy na drzewie **40**. Tego Bóg wzbudził trzeciego dnia i dał Mu widocznym stać się **41**. nie całemu ludowi ale świadkom którzy zostali wcześniej wybrani przez Boga nam którzy jedliśmy razem i piliśmy razem z Nim po powstać On z martwych **42**. I nakazał nam ogłosić ludowi i zaświadczyć że On jest który jest ustanowiony przez Boga sędzia żyjących i martwych **43**. Temu wszyscy prorocy świadczą uwolnienie od grzechów wziąć przez imię Jego każdy wierzący w Niego **44**. Jeszcze gdy mówi Piotr wypowiedzi te spadł Duch Święty na wszystkich słuchających słowa **45**. i zdumieli się ci z obrzezania wierni ilu przyszli razem z Piotrem że i na pogan dar Świętego Ducha jest wylewany **46**. Słyszeli bowiem ich mówiących językami i wywyższających Boga wtedy odpowiedział Piotr **47**. Czy wody zabronić może ktoś aby nie zostać zanurzonymi ci którzy Ducha Świętego otrzymali tak jak i my **48**. Polecił także im zostać zanurzonymi w imieniu Pana wtedy poprosili go pozostać dni jakieś

Rozdział 11

**1**. Usłyszeli zaś wysłannicy i bracia będący w Judei że i poganie przyjęli Słowo Boga **2**. A gdy wszedł Piotr do Jerozolimy rozsądzali ku niemu ci z obrzezania **3**. mówiąc że do mężów nieobrzezanie mających wszedłeś i jadłeś razem z nimi **4**. Zacząwszy zaś Piotr wyjaśniał im kolejno mówiąc **5**. Ja byłem w mieście Joppie modlący się i zobaczyłem w zdumieniu widzenie schodzące naczynie jakieś jak płótno wielkie czterema początkami które jest spuszczone z nieba i przyszło aż do mnie **6**. W które spojrzawszy wprost dostrzegłem i zobaczyłem czworonogi ziemi i zwierzęta i pełzające i ptaki nieba **7**. Usłyszałem zaś głos mówiący mi wstawszy Piotrze zarzynaj i zjedz **8**. Powiedziałem zaś przenigdy Panie gdyż wszystko pospolite lub nieczyste nigdy weszło do ust moich **9**. Odpowiedział zaś mi głos po drugi raz z nieba co Bóg oczyścił ty nie miej za pospolite **10**. To zaś stało się do trzykrotnie i znowu zostało wciągnięte wszystko do nieba **11**. I oto natychmiast trzej mężowie stanęli obok przy domu w którym byłem którzy są wysłani z Cezarei do mnie **12**. Powiedział zaś mi Duch przyjść razem z nimi nic wahając się przyszło zaś razem ze mną i sześciu braci tych i weszliśmy do domu męża **13**. Oznajmił także nam jak zobaczył zwiastuna w domu jego który został postawiony i który powiedział mu wyślij do Joppy mężów i wezwij Szymona który jest przezywany Piotrem **14**. który powie wypowiedzi do ciebie w których zostaniesz zbawiony ty i cały dom twój **15**. W zaś zacząć mi mówić spadł Duch Święty na nich tak jak i na nas na początku **16**. Została przypomniana mi zaś wypowiedź Pana jaką mówił Jan wprawdzie zanurzył wodą was zaś zostaniecie zanurzeni w Duchu Świętym **17**. Jeśli więc równy dar dał im Bóg jak i nam którzy uwierzyliśmy w Pana Jezusa Pomazańca ja zaś jak byłem mocny zabronić Bogu **18**. Usłyszawszy zaś te ucichli i chwalili Boga mówiąc zatem i poganom Bóg nawrócenie dał do życia **19**. Ci wprawdzie więc którzy zostali rozproszeni z powodu ucisku który stał się z powodu Szczepana przyszło aż do Fenicji i Cypru i Antiochii nikomu mówiąc Słowo jeśli nie jedynie Judejczykom **20**. Byli zaś niektórzy z nich mężowie Cypryjczycy i Cyrenejczycy którzy wszedłszy do Antiochii mówili do Greków głosząc dobrą nowinę Pana Jezusa **21**. i była ręka Pana z nimi wielka zarówno liczba która uwierzyła nawróciła się do Pana **22**. Zostało usłyszane zaś słowo do uszów zgromadzenia w Jerozolimie o nich i posłali Barnabę przyjść aż do Antiochii **23**. Który przybywszy i zobaczywszy łaskę Boga uradował się i prosił wszystkich wcześniejszym postanowieniem serca pozostawać w Panu **24**. gdyż był mąż dobry i pełny Ducha Świętego i wiary i został przyłączony tłum dość liczny dla Pana **25**. Wyszedł zaś do Tarsu Barnaba poszukać Saula **26**. I znalazłszy go przyprowadził go do Antiochii stało się zaś oni rok cały zostać zebranymi w zgromadzeniu i nauczać tłum dość duży otrzymać zarówno najpierw w Antiochii uczniowie chrześcijanami **27**. W tych zaś dniach zeszli z Jerozolimy prorocy do Antiochii **28**. Wstawszy zaś jeden z nich imieniem Agabus oznaczył przez Ducha głód wielki mieć być na całym świecie zamieszkałym który i stał się za Klaudiusza cesarza **29**. zaś z uczniów tak jak miał dostatek ktoś ustanowione każdy z nich na posługę posłać zamieszkującym w Judei braciom **30**. Co i uczynili wysławszy do starszych przez rękę Barnaby i Saula

Rozdział 12

**1**. W tej zaś porze położył Herod król ręce wyrządzić zło niektórym ze zgromadzenia **2**. Zabił zaś Jakuba brata Jana mieczem **3**. A zobaczywszy że podobające się jest Judejczykom dodał ująć i Piotra były zaś dni Przaśników **4**. którego i chwyciwszy umieścił do strażnicy wydawszy czterem czwórkom żołnierzy strzec go chcąc po Passze wyprowadzić go ludowi **5**. wprawdzie więc Piotr był strzeżony w strażnicy modlitwa zaś była żarliwa stająca się przez zgromadzenie do Boga za nim **6**. Gdy zaś zamierzał go wyprowadzić Herod nocy tej był Piotr który jest uśpiony pomiędzy dwoma żołnierzami który jest związany łańcuchami dwoma strażnicy zarówno przed drzwiami strzegli strażnicy **7**. I oto zwiastun Pana stanął przy i światło zajaśniało w celi uderzywszy zaś bok Piotra obudził go mówiąc powstań w szybkości i opadły jego łańcuchy z rąk **8**. Powiedział także zwiastun do niego przepasz się i obuj sandały twoje uczynił zaś tak i mówi mu okryj płaszcz twój i podąż za mną **9**. i wyszedłszy podążał za nim i nie wiedział że prawdziwe jest stające się przez zwiastuna uważał zaś widzenie widzieć **10**. Przeszedłszy zaś pierwszą straż i drugą przyszli do bramy żelaznej prowadzącej do miasta która sama z siebie została otworzona im i wyszedłszy wcześniej przeszli ulicę jedną i zaraz odstąpił zwiastun od niego **11**. I Piotr który stał się w sobie samym powiedział teraz wiem prawdziwie że posłał Pan zwiastuna Jego i wyrwał mnie z ręki Heroda i całego oczekiwania ludu Judejczyków **12**. Uświadomiwszy sobie zarówno przyszedł do domu Marii matki Jana który jest przezywany Markiem gdzie byli dość liczni którzy są zgromadzeni i modlący się **13**. Gdy zapukał zaś Piotr w drzwi bramy podeszła służąca posłuchać imieniem Rode **14**. I poznawszy głos Piotra z radości nie otworzyła bramy wybiegłszy zaś oznajmiła stać Piotr przed bramą **15**. zaś do niej powiedzieli szalejesz zaś upierała się tak mieć się zaś mówili zwiastun jego jest **16**. zaś Piotr pozostał pukając otworzywszy zaś zobaczyli go i zdumieli się **17**. Potrząsnąwszy zaś im ręką zachowywać milczenie opowiedział im jak Pan go wyprowadził ze strażnicy powiedział zaś oznajmijcie Jakubowi i braciom te i wyszedłszy poszedł w inne miejsce **18**. Gdy stał się zaś dzień był zamęt nie mały wśród żołnierzy co zatem z Piotrem stało się **19**. Herod zaś przeprowadziwszy poszukiwania jego i nie znalazłszy osądziwszy strażników rozkazał zostać wyprowadzonymi i zszedłszy z Judei do Cezarei przebywał **20**. Był zaś Herod gniewający się na Tyryjczyków i Sydończyków jednomyślnie zaś byli obecni przy nim i przekonawszy Blasta tego nad sypialnią króla prosili o pokój z powodu być karmioną ich kraina przez królewską **21**. W wyznaczonym zaś dniu Herod przyoblekłszy szatę królewską i usiadłszy na trybunie publicznie przemówił do nich **22**. zaś lud wołał boga głos a nie człowieka **23**. Od razu zaś uderzył go zwiastun Pana za to że nie dał chwały Bogu i który stał się jedzonym przez robaki wydał ostatnie tchnienie **24**. zaś Słowo Boga wzrastało i było pomnożone **25**. Barnaba zaś i Saul wrócili z Jeruzalem wypełniwszy posługę zabrawszy ze sobą i Jana który był przezywany Markiem

Rozdział 13

**1**. Byli zaś niektórzy w Antiochii w będącym zgromadzeniu prorocy i nauczyciele zarówno Barnaba i Symeon ten który jest nazywany Niger i Lucjusz Cyrenejczyk Manaen zarówno Heroda tetrarchy współwychowanek i Saul **2**. Gdy pełnią służbę zaś oni Panu i poszcząc powiedział Duch Święty odłączcie właśnie Mi zarówno Barnabę i Saula do dzieła którego przywołałem ich **3**. Wtedy skończywszy post i pomodliwszy się i nałożywszy ręce na nich uwolnili **4**. Oni wprawdzie więc zostali wysłani przez Ducha Świętego zeszli do Seleucji stamtąd zarówno odpłynęli na Cypr **5**. I którzy stali się w Salaminie zwiastowali Słowo Boga w zgromadzeniach Judejczyków mieli zaś i Jana podwładnego **6**. Przeszedłszy zaś wyspę aż do Pafos znaleźli pewnego maga fałszywego proroka Judejczyka któremu imię BarJezus **7**. który był razem z prokonsulem Sergiuszem Pawłem mężem rozumnym ten przywoławszy Barnabę i Saula poszukał usłyszeć Słowo Boga **8**. Przeciwstawiał się zaś im Elymas mag tak bowiem jest przetłumaczone imię jego szukając odwrócić prokonsula z wiary **9**. Saul zaś i Paweł zostawszy napełniony Duchem Świętym i spojrzawszy wprost na niego **10**. powiedział o pełny wszystkiego oszustwa i wszelkiej przewrotności synu oszczercy wrogu każdej sprawiedliwości nie przestaniesz odwracając od dróg Pana prostych **11**. i teraz oto ręka Pana na tobie i będziesz niewidomy nie widząc słońca aż do pory od razu zaś spadł na niego mrok i ciemność i krążąc dokoła szukał prowadzących za rękę **12**. Wtedy zobaczywszy prokonsul co stało się uwierzył będąc zdumionym z powodu nauki Pana **13**. Zostawszy poprowadzonymi zaś z Pafos około Pawła przyszli do Perge Pamfilii Jan zaś odstąpiwszy od nich wrócił do Jerozolimy **14**. Oni zaś przeszedłszy z Perge przybyli do Antiochii Pizydyjskiej i wszedłszy do zgromadzenia w dniu szabatów usiedli **15**. Po zaś odczytywaniu Prawa i Proroków wysłali przełożeni zgromadzenia do nich mówiąc mężowie bracia jeśli jest Słowo w was zachęty do ludu mówcie **16**. Wstawszy zaś Paweł i potrząsnąwszy ręką powiedział mężowie Izraelici i bojący się Boga posłuchajcie **17**. Bóg ludu tego Izraela wybrał sobie ojców naszych i lud wywyższył w obczyźnie w ziemi egipskiej i z ramieniem wysokim wyprowadził ich z niej **18**. i jak czterdziestoletni czas zniósł sposób bycia ich na pustkowiu **19**. A zniszczywszy narodów siedem w ziemi Kanaan przydzielił w dziedzictwo im ziemię ich **20**. I po tych jak lat czterystu i pięćdziesięciu dał sędziów aż do Samuela proroka **21**. I stąd poprosili króla i dał im Bóg Saula syna Kisza męża z plemienia Beniamina lat czterdzieści **22**. I przestawiwszy go wzbudził im Dawida na króla któremu i powiedział zaświadczywszy znalazłem Dawida tego Jessego męża według serca mojego który uczyni wszelką wolę moją **23**. Tego Bóg z nasienia według obietnicy wzbudził Izraelowi Zbawiciela Jezusa **24**. który został ogłoszony wcześniej przez Jana przed obliczem wejścia Jego zanurzenie nawrócenia całemu ludowi Izraela **25**. Jak zaś wypełnił Jan bieg mówił za kogo mnie uważacie być nie jestem ja ale oto przychodzi po mnie co do którego nie jestem godny sandału stóp rozwiązać **26**. Mężowie bracia synowie rodu Abrahama i ci wśród was bojący się Boga wam Słowo zbawienia tego zostało wysłane **27**. Ci bowiem zamieszkujący w Jeruzalem i przywódcy ich Tego nie poznawszy i głosy proroków w każdy szabat które są czytane osądziwszy wypełnili **28**. i żadnej przyczyny do kary śmierci znalazłszy prosili Piłata zostać zabitym On **29**. Gdy zaś skończyli wszystkie te o Nim które są napisane zdjąwszy z drzewa położyli do grobowca **30**. zaś Bóg wzbudził Go z martwych **31**. Który został ukazany w dniach liczniejszych którzy weszli razem z Nim z Galilei do Jeruzalem którzy są świadkowie Jego względem ludu **32**. I my wam głosimy dobrą nowinę tę względem ojców obietnicę która stała się **33**. że tę Bóg spełnił dzieciom ich nam wzbudziwszy Jezusa jak i w psalmie tym drugim jest napisane Syn mój jesteś Ty Ja dzisiaj zrodziłem cię **34**. Że zaś wzbudził Go z martwych już więcej nie mające nastąpić wracać do rozkładu tak powiedział że dam wam świętobliwe Dawida te godne wiary **35**. Dlatego i w innym mówi nie dasz świętobliwy twój zobaczyć rozkładu **36**. Dawid wprawdzie bowiem własnemu pokoleniu usłużywszy Boga postanowieniem został uśpiony i został przyłączony do ojców jego i zobaczył rozkład **37**. Którego zaś Bóg wzbudził nie zobaczył rozkładu **38**. Znajome więc niech jest wam mężowie bracia że przez Tego wam uwolnienie od grzechów jest zwiastowane **39**. i od wszystkich których nie mogliście w Prawie Mojżesza zostać uznanymi za sprawiedliwych w Tym każdy wierzący jest uznawany za sprawiedliwego **40**. Uważajcie więc aby nie przyszłoby na was co jest powiedziane w Prorokach **41**. zobaczcie szydercy i zdziwcie się i zostańcie usuniętymi gdyż dzieło Ja działam w dniach waszych dzieło któremu nie uwierzylibyście jeśli ktoś opowiadałby wam **42**. Gdy wyszli zaś ze zgromadzenia Judejczyków prosili poganie na ten pomiędzy szabat zostać powiedziane im wypowiedzi te **43**. Gdy zostało rozwiązane zaś zgromadzenie podążyli liczni z Judejczyków i czczący prozelici za Pawłem i Barnabą którzy mówiąc do nich przekonywali ich pozostawać przy łasce Boga **44**. zaś przychodzącego szabatu prawie całe miasto zostało zebrane usłyszeć Słowo Boga **45**. Zobaczywszy zaś Judejczycy tłumy zostali napełnieni zazdrością i sprzeciwiali się tym przez Pawła co jest mówione którzy sprzeciwiają się i którzy bluźnią **46**. Powiedziawszy otwarcie zaś Paweł i Barnaba powiedzieli wam było konieczne najpierw zostać powiedziane Słowo Boga skoro zaś zaś odtrącacie je i nie godnymi sądzicie siebie samych wiecznego życia oto jesteśmy odwróceni do pogan **47**. Tak bowiem jest przekazane nam Pan umieściłem cię na światło pogan być Ty na zbawienie aż do krańca ziemi **48**. Słuchając zaś poganie radowali się i chwalili Słowo Pana i uwierzyli ilu byli którzy są wskazani do życia wiecznego **49**. Było roznoszone zaś Słowo Pana przez całą krainę **50**. zaś Judejczycy podżegali czczące kobiety i szanowane i pierwszych miasta i wzbudzili prześladowanie przeciwko Pawłowi i Barnabie i wyrzucili ich z granic ich **51**. Ci zaś strząsnąwszy pył stóp ich na nich przyszli do Ikonium **52**. zaś uczniowie zostali wypełnieni radością i Duchem Świętym

Rozdział 14

**1**. Stało się zaś w Ikonium według tego samego wejść oni do zgromadzenia Judejczyków i powiedzieć tak że uwierzyć z Judejczyków zarówno i Greków wielkie mnóstwo **2**. Ci zaś którzy nie okazują posłuszeństwa Judejczycy wzbudzili i uczynili złymi dusze pogan przeciw braciom **3**. Dość duży wprawdzie więc czas przebywali mówiąc otwarcie przy Panu świadczącemu słowem łaski Jego i dającemu znaki i cuda stawać się przez ręce ich **4**. Zostało rozdarte zaś mnóstwo miasta i ci wprawdzie byli z Judejczykami ci zaś razem z wysłannikami **5**. Gdy zaś stało się poruszenie pogan zarówno i Judejczyków z przywódcami ich znieważyć i kamienować ich **6**. Uświadomiwszy zbiegli do miast Likaonii Listry i Derbe i okolicy **7**. I tam byli głoszącymi dobrą nowinę **8**. I pewien mąż w Listrze niemocny stopami usiadł kulawy od łona matki jego będący który nigdy chodził **9**. Ten słuchał Pawła mówiącego który spojrzawszy wprost na niego i zobaczywszy że wiarę ma zostać uzdrowionym **10**. powiedział wielkim głosem powstań na stopy twoje proste i skoczył i chodził **11**. zaś tłumy zobaczywszy co uczynił Paweł podniosły głos ich po lakońsku mówiąc bogowie zostawszy upodobnionymi ludziom zeszli do nas **12**. Nazwali zarówno wprawdzie Barnabę Zeusem zaś Pawła Hermesem skoro zaś on był przewodzący słowem **13**. zaś kapłan Zeusa tego będącego przed miastem ich byki i girlandy do bram przyniósłszy razem z tłumami chciał złożyć w ofierze **14**. Usłyszawszy zaś wysłannicy Barnaba i Paweł rozdarłszy szaty ich wskoczyli w tłum krzycząc **15**. i mówiąc mężowie dlaczego te czynicie i my mającymi podobne doznania jesteśmy wam ludzie głoszący dobrą nowinę wam od tych próżnych nawrócić się do Boga żyjącego który uczynił niebo i ziemię i morze i wszystkie te w nich **16**. który w które mijają pokoleniach pozwolił wszystkim poganom iść drogami ich **17**. a jednakże rzeczywiście nie bez świadectwa sobie zostawił dobro czyniąc z nieba nam deszcze dając i pory owocne karmiąc pożywieniem i radością serca nasze **18**. I te mówiąc ledwo uspokoili tłumy nie złożyć w ofierze im **19**. Przyszli zaś z Antiochii i Ikonium Judejczycy i przekonawszy tłumy i ukamienowawszy Pawła ciągnęli na zewnątrz miasta wnioskując że on umrzeć **20**. Gdy otoczyli zaś go uczniowie wstawszy wszedł do miasta i następnego dnia wyszedł razem z Barnabą do Derbe **21**. Ogłosiwszy dobrą nowinę zarówno miastu temu i uczyniwszy uczniami dość długi wrócili do Listry i Ikonium i Antiochii **22**. Utwierdzając dusze uczniów zachęcając aby trwać w wierze i że przez liczne uciski trzeba nam wejść do Królestwa Boga **23**. Wybrawszy przez wyciągnięcie ręki zaś im starszych według zgromadzenia pomodliwszy się z postami powierzyli ich Panu w którego uwierzyli **24**. I przeszedłszy Pizydię przyszli do Pamfilii **25**. I powiedziawszy w Perge Słowo zeszli do Atalii **26**. A stamtąd odpłynęli do Antiochii skąd byli którzy są przekazani łasce Boga do dzieła które wypełnili **27**. Przybywszy zaś i zebrawszy zgromadzenie oznajmili ile uczynił Bóg z nimi i że otworzył poganom drzwi wiary **28**. Przebywali zaś tam czas nie mały razem z uczniami

Rozdział 15

**1**. A niektórzy zszedłszy z Judei nauczali braci że jeśli nie bylibyście obrzezanymi zwyczajem Mojżesza nie możecie zostać zbawionymi **2**. Gdy stał się więc rozruch i spór nie mały Pawła i Barnaby względem nich wskazali wchodzić Paweł i Barnaba i jacyś inni z nimi do wysłanników i starszych do Jeruzalem co do sporu tego **3**. Ci wprawdzie więc zostawszy wyprawionymi przez zgromadzenie przechodzili Fenicję i Samarię opowiadając o nawracaniu się pogan i uczynili radość wielką wszystkim braciom **4**. Przybywszy zaś do Jeruzalem zostali przyjęci przez zgromadzenie i wysłanników i starszych oznajmili zarówno ile Bóg uczynił z nimi **5**. Powstali zaś niektórzy ze stronnictwa faryzeuszów którzy uwierzyli mówiąc że trzeba obrzezywać ich nakazać zarówno zachowywać Prawo Mojżesza **6**. Zostali zebrani zaś wysłannicy i starsi zobaczyć co do słowa tego **7**. Wielki zaś spór gdy stała się wstawszy Piotr powiedział do nich mężowie bracia wy wiecie że od dni dawnych Bóg wśród nas wybrał sobie przez usta moje usłyszeć poganie Słowo dobrej nowiny i uwierzyć **8**. I znawca serca Bóg poświadczył im dawszy im Ducha Świętego tak jak i nam **9**. I nic rozróżnił pomiędzy nami zarówno i nimi wiarą oczyściwszy serca ich **10**. Teraz więc dlaczego doświadczacie Boga nałożyć jarzmo na szyję uczniów którego ani ojcowie nasi ani my byliśmy silni unieść **11**. Ale przez łaskę Pana Jezusa Pomazańca wierzymy zostać zbawionymi według którego sposobu i oni **12**. Zachowało milczenie zaś całe mnóstwo i słyszeli Barnabę i Pawła gdy wyjaśnia ile uczynił Bóg znaki i cuda w poganach przez nich **13**. Po zaś zachować milczenie oni odpowiedział Jakub mówiąc mężowie bracia posłuchajcie mnie **14**. Symeon objawił tak jak najpierw Bóg wejrzał wziąć z pogan lud w imieniu Jego **15**. I z tym zgadzają się słowa proroków tak jak jest napisane **16**. Po tych przywrócę i odbuduję namiot Dawida ten który jest upadły i te które są zburzone jego odbuduję i wyprostuję go **17**. jak kolwiek szukaliby pozostali z ludzi Pana i wszyscy poganie na których jest przywoływane imię moje na nich mówi Pan czyniący te wszystkie **18**. znajome od wieku jest są Bogu wszystkie czyny Jego **19**. Dlatego ja sądzę nie stawiać przeszkód tym z pogan nawracającym się do Boga **20**. ale napisać list im by wstrzymywać się od zanieczyszczeń bożków i nierządu i od uduszonych i krwi **21**. Mojżesz bowiem z pokoleń dawnych w mieście głoszących go ma w zgromadzeniach w każdy szabat które jest czytane **22**. Wtedy zdało się wysłannikom i starszym razem z całym zgromadzeniem wybrawszy mężów z nich posłać do Antiochii razem z Pawłem i Barnabą Judasza który jest przezywany Barsabą i Sylasa mężów przewodzących wśród braci **23**. napisawszy przez rękę ich jak to wysłannicy i starsi i bracia w Antiochii i Syrii i Cylicji braciom tym z pogan radować się **24**. skoro zaś usłyszeliśmy że niektórzy z nas wyszedłszy poruszyli was słowami które rozstrajają dusze wasze mówiąc być obrzezanymi i zachowywać Prawo którym nie przykazaliśmy **25**. Zdało się nam którzy staliśmy się jednomyślnie wybrawszy mężów posłać do was razem z umiłowanymi naszymi Barnabą i Pawłem **26**. ludźmi którzy wydają dusze ich dla imienia Pana naszego Jezusa Pomazańca **27**. Wysłaliśmy więc Judasza i Sylasa i oni przez słowo które oznajmiają te same **28**. Zdało się bowiem Świętemu Duchowi i nam nic więcej kłaść na was ciężar oprócz koniecznie tych **29**. wstrzymywać się od ofiarowanych bóstwom i krwi i od uduszonych i nierządu od których strzegąc siebie samych dobrze zrobicie bądźcie zdrowi **30**. Ci wprawdzie więc zostawszy zwolnionymi przyszli do Antiochii i zebrawszy mnóstwo oddali list **31**. Przeczytawszy zaś uradowali się z powodu pociechy **32**. Judasz zaś i Sylas i oni prorocy będąc przez słowo wielkie zachęcali braci i utwierdzili **33**. Uczyniwszy zaś czas zostali wypuszczeni z pokojem przez braci do wysłanników **34**. Zdało się zaś Sylasowi pozostać tam **35**. Paweł zaś i Barnaba przebywali w Antiochii nauczając i głosząc dobrą nowinę z i innymi licznymi Słowo Pana **36**. Po zaś jakichś dniach powiedział Paweł do Barnaby zawróciwszy właśnie odwiedzilibyśmy braci naszych w każdym mieście w których zwiastowaliśmy Słowo Pana jak mają się **37**. Barnaba zaś zaplanował zabrać ze sobą Jana który jest nazywany Markiem **38**. Paweł zaś uznał za godne tego który odstąpił od nich z Pamfilii i nie przeszedłszy razem z nimi do dzieła nie zabrać ze sobą tego **39**. Stało się więc ostre podrażnienie tak że zostać rozdzielonymi oni od siebie zarówno Barnaba przyjąwszy Marka odpłynąć ku Cyprowi **40**. Paweł zaś wybrawszy Sylasa wyszedł zostawszy przekazanym łasce Boga przez braci **41**. Przechodził zaś Syrię i Cylicji utwierdzając zgromadzenia

Rozdział 16

**1**. Przyszedł zaś do Derbe i Listry i oto uczeń pewien był tam imieniem Tymoteusz syn kobiety pewnej judejskiej wiernej ojca zaś Greka **2**. który był poświadczony przez tych w Listrze i Ikonium braci **3**. Tego chciał Paweł razem z nim wyjść i wziąwszy obrzezał go z powodu Judejczyków tych będących w miejscach tamtych wiedzieli bowiem wszyscy ojcem jego że Grek był **4**. Gdy zaś przechodzili te miasta przekazywali im strzec postanowień które są osądzone przez wysłanników i starszych w Jeruzalem **5**. wprawdzie więc zgromadzenia były wzmocnione w wierze i obfitowały liczbą co dzień **6**. Przeszedłszy zaś Frygię i galacką krainę zostawszy powstrzymanymi przez Świętego Ducha powiedzieć Słowo w Azji **7**. Przyszedłszy po Mizji próbowali naprzeciw Bitynii iść i nie pozwolił im Duch **8**. Przeszedłszy zaś Mizję zeszli do Troady **9**. I widzenie przez noc zostało ukazane Pawłowi mąż pewien był Macedończyk stojąc zachęcając go i mówiąc przeszedłszy do Macedonii pomóż nam **10**. Gdy zaś to widzenie zobaczył zaraz poszukaliśmy wyjść do Macedonii dochodząc że przywołał nas Pan ogłosić dobrą nowinę im **11**. Zostawszy wyprowadzonymi więc z Troady pojechaliśmy prosto ku Samotrace także nadchodzącego dnia do Neapolu **12**. Stamtąd zarówno do Filippi która jest pierwszej części Macedonii miasto kolonia byliśmy zaś w tym mieście przebywając dni jakichś **13**. Także dnia szabatów wyszliśmy na zewnątrz miasta obok rzeki gdzie było wnioskowane modlitwa być i usiadłszy mówiliśmy do które zeszły się kobiet **14**. I pewna kobieta imieniem Lidia sprzedawczyni purpury z miasta Tiatyry czcząca Boga słuchała której Pan otworzył serce zważać co są mówione przez Pawła **15**. Gdy zaś została zanurzona i dom jej poprosiła mówiąc jeśli osądzacie mnie wierną Pana być wszedłszy do domu mojego pozostańcie i przymusiła nas **16**. Stało się zaś idąc nam na modlitwę służąca pewna mająca ducha wróżby wyjść naprzeciw nam która zarobek wielki przydawała panom jej wróżąc **17**. Ta która towarzyszyła Pawłowi i nam krzyczała mówiąc ci ludzie niewolnicy Boga Najwyższego są którzy zwiastują nam drogę zbawienia **18**. To zaś czyniła przez wiele dni oburzywszy się zaś Paweł i odwróciwszy się duchowi powiedział nakazuję ci w imieniu Jezusa Pomazańca wyjść od niej i wyszedł tej godziny **19**. Zobaczywszy zaś panowie jej że wyszła nadzieja zarobku ich chwyciwszy Pawła i Sylasa zaciągnęli na rynek przed przywódców **20**. i doprowadziwszy ich do dowódców strażników powiedzieli ci ludzie niepokoją nasze miasto Judejczycy będąc **21**. i zwiastują zwyczaje których nie wolno nam przyjmować ani czynić Rzymianami będąc **22**. I wspólnie przystąpił tłum przeciw nim i dowódcy straży rozdarłszy ich szaty kazali chłostać **23**. Wiele zarówno nałożywszy im ciosów rzucili do strażnicy nakazawszy strażnikowi więziennemu niezawodnie zachowywać ich **24**. Ten nakaz taki otrzymując rzucił ich do bardziej wewnętrznej strażnicy i stopy ich zabezpieczył w drzewie **25**. Podczas zaś północy Paweł i Sylas modląc się śpiewali hymn Bogu przysłuchiwali się zaś im więźniowie **26**. Nagle zaś trzęsienie ziemi stało się wielkie tak że zostać potrząśnięte fundamenty więzienia zostały otworzone także od razu drzwi wszystkie i wszystkich więzy został zwolniony zostały zwolnione **27**. Zbudzony zaś który stał się strażnik więzienny i zobaczywszy które są otworzone drzwi strażnicy dobywszy miecza zamierzał siebie zabić wnioskując wymknąć się więźniom **28**. Zawołał zaś głosem wielkim Paweł mówiąc nic uczyniłbyś sobie złego wszyscy bowiem jesteśmy tutaj **29**. Poprosiwszy zaś światła wskoczył i drżący który stał się przypadł do Pawła i Sylasa **30**. I poprowadziwszy naprzód ich na zewnątrz powiedział panowie co mnie trzeba czynić aby zostałbym zbawiony **31**. Ci zaś powiedzieli uwierz w Pana Jezusa Pomazańca a zostaniesz zbawiony ty i dom twój **32**. I powiedzieli mu Słowo Pana i wszystkim w domu jego **33**. A przyjąwszy ich w tej godzinie nocą obmył od ciosów i został zanurzony on i ci jego wszyscy od razu **34**. Poprowadziwszy zarówno ich do domu jego podał stół i rozweselił się z całym domem wierząc Bogu **35**. Dzień zaś gdy stał się wysłali dowódcy straży trzymających rózgę mówiąc oddal ludzi tych **36**. Oznajmił zaś strażnik więzienny słowa te do Pawła że wysłali dowódcy straży aby zostalibyście uwolnieni teraz więc wyszedłszy idźcie w pokoju **37**. zaś Paweł powiedział do nich wychłostawszy nas publicznie bez sądów ludzi Rzymianami będących rzucili do strażnicy i teraz potajemnie nas wyrzucają nie bowiem ale przyszedłszy sami nas niech wyprowadzą **38**. Oznajmili zaś dowódcom straży trzymający rózgę wypowiedzi te i przestraszyli się usłyszawszy że Rzymianie są **39**. I przyszedłszy poprosili ich i wyprowadziwszy prosili wyjść z miasta **40**. Wyszedłszy zaś ze strażnicy weszli do Lidii i zobaczywszy braci zachęcili ich i wyszli

Rozdział 17

**1**. Przewędrowawszy zaś Amfipolis i Apollonię przyszli do Tesaloniki gdzie było zgromadzenie Judejczyków **2**. Według zaś będącego zwyczajem Pawła wszedł do nich i przez szabaty trzy rozmawiał z nimi z Pism **3**. otwierając i podając że Pomazańcowi trzeba było wycierpieć i powstać z martwych i że Ten jest Pomazaniec Jezus którego ja zwiastuję wam **4**. I niektórzy z nich zostali przekonani i zostali przydzieleni do Pawła i Sylasa zarówno czczących Greków wielkie mnóstwo kobiet zarówno pierwszych nie mało **5**. Pozazdrościwszy zaś którzy nie okazują posłuszeństwa Judejczycy i dobrawszy z rynkowych jakichś mężów niegodziwych i uczyniwszy tłum robili zgiełk w mieście stanąwszy obok także domu Jazona szukali ich przyprowadzić do ludu **6**. Nie znalazłszy zaś ich ciągnęli Jazona i jakichś braci przed przełożonych miasta wołając że świat zamieszkiwany zburzywszy ci i tutaj są obecni **7**. Tych podjął Jazon i ci wszyscy wbrew postawieniom Cezara robią król mówiąc inny być Jezus **8**. Poruszyli zaś tłum i przełożonych miasta słuchających tych **9**. I wziąwszy dość dużo od Jazona i pozostałych uwolnili ich **10**. zaś bracia zaraz przez noc wysłali zarówno Paweł i Sylas do Berei którzy przybywszy do zgromadzenia Judejczyków powracali **11**. Ci zaś byli szlachetniej urodzeni od tych w Tesalonice którzy przyjęli Słowo z całą gotowością co dzień rozsądzając Pisma czy oby miało się te tak **12**. Liczni wprawdzie więc z nich uwierzyli i Greczynek kobiet szanowanych i mężów nie mało **13**. Gdy zaś poznali z Tesaloniki Judejczycy że i w Berei zostało zwiastowane przez Pawła Słowo Boga przyszli i tam potrząsając tłumy **14**. zaraz zaś wtedy Pawła posłali bracia iść jak do morza pozostali zaś zarówno Sylas i Tymoteusz tam **15**. zaś sprowadzający Pawła poprowadzili go aż do Aten i wziąwszy przykazanie do Sylasa i Tymoteusza aby jak najszybciej przyszliby do niego wychodzili **16**. W zaś Atenach oczekując ich Paweł został drażniony duch jego w nim oglądając pełnych wizerunków będące miasto **17**. Rozmawiał wprawdzie więc w zgromadzeniu Judejczyków i czczącym i na rynku co każdy dzień do których przypadkiem spotkał **18**. Niektórzy zaś z epikurejskich i stoickich filozofów stykali się z nim i niektórzy mówili co kolwiek oby chce gaduła ten mówić ci zaś obcych demonów zdaje się głosiciel być gdyż o Jezusie i powstaniu im głosił dobrą nowinę **19**. Chwyciwszy zarówno go na Aresowe Wzgórze przyprowadzili mówiąc możemy poznać jaka nowa ta przez ciebie która jest mówiona nauka **20**. Będąc cudzoziemcem bowiem jakieś wprowadzasz do uszów naszych chcemy więc poznać czym kolwiek oby chce te być **21**. Ateńczycy zaś wszyscy i przebywający w kraju obcy na nic innego mieli dogodną porę niż mówić coś i słuchać coraz nowszego **22**. Zostawszy postawionym zaś Paweł na środku Aresa Wzgórzu powiedział mężowie Ateńczycy na każdym jako nader religijnych was widzę **23**. Przechodząc bowiem i rozpatrując przedmiotom kultu waszym znalazłem i ołtarz w którym zostało napisane nieznanemu Bogu co więc nie rozumiejąc szanujecie to ja zwiastuję wam **24**. Bóg który uczynił świat i wszystkie w nim Ten nieba i ziemi Pan będąc nie w ręką uczynionych świątyniach zamieszkuje **25**. ani przez ręce ludzkie jest obsługiwany jako dodatkowo potrzebujący czegoś sam dając wszystkim życie i dech i wszystkie **26**. Uczynił zarówno z jednej krwi cały naród ludzi zamieszkiwać na całym obliczu ziemi ustanowiwszy które są wyznaczone pory i wyznaczone granice zamieszkiwania ich **27**. by szukać Pana jeśli zatem rzeczywiście oby dotknęli Go i oby znaleźli i rzeczywiście nie daleko od jednego każdego z nas będącego **28**. W Nim bowiem żyjemy i jesteśmy poruszani i jesteśmy jak i niektórzy u was poetów powiedzieli bowiem i ród jesteśmy **29**. Ród więc będąc Boga nie powinniśmy wnioskować że złoto lub srebro lub kamieniowi rzeźbie rzemiosła i zamysłów człowieka boskie być podobne **30**. wprawdzie więc czasami niewiedzy pominąwszy Bóg teraz nakazuje ludziom wszystkim wszędzie opamiętać się **31**. dlatego że postawił dzień w którym ma sądzić świat zamieszkały w sprawiedliwości w Mężu którego ustanowił wiarę podawszy wszystkim wzbudziwszy Go z martwych **32**. Usłyszawszy zaś o powstaniu z martwych wprawdzie drwili zaś powiedzieli posłuchamy cię znów o tym **33**. I tak Paweł wyszedł ze środka ich **34**. Niektórzy zaś mężowie zostawszy przyłączonymi mu uwierzyli wśród których i Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris i inni z nimi

Rozdział 18

**1**. Po zaś tych zostawszy oddalonym Paweł z Aten przyszedł do Koryntu **2**. I znalazłszy pewnego Judejczyka imieniem Akwila Pontyjczyka rodem niedawno który przyszedł z Italii i Pryscyllę żonę jego przez zarządzić Klaudiusza być oddalonymi wszyscy Judejczycy z Rzymu podszedł do nich **3**. I przez to że uprawiającym to samo rzemiosło być pozostawał u nich i pracował byli bowiem wytwórcami namiotów rzemiosłem **4**. Rozmawiał zaś w zgromadzeniu co każdy szabat przekonywał zarówno Judejczyków i Greków **5**. Gdy zaś zeszli z Macedonii zarówno Sylas i Tymoteusz został przynaglony duchem Paweł zaświadczając Judejczykom Pomazańca Jezusa **6**. Gdy przeciwstawiają się zaś oni i gdy bluźnią strząsnąwszy szaty powiedział do nich krew wasza na głowę waszą czysty ja od teraz do pogan pójdę **7**. I przeszedłszy stamtąd przyszedł do domu kogoś imieniem Justus czczącego Boga którego dom był graniczący ze zgromadzeniem **8**. Kryspus zaś przełożony zgromadzenia uwierzył Panu razem z całym domem jego i liczni Koryntianie słuchając uwierzyli i byli zanurzani **9**. Powiedział zaś Pan przez widzenie w nocy Pawłowi nie bój się ale mów i nie zamilczałbyś **10**. dlatego że Ja jestem z tobą i nikt położy na tobie wyrządzić zło tobie dlatego że lud jest Mi wielki w mieście tym **11**. Osiadł także rok i miesięcy sześć nauczając w nich Słowo Boga **12**. Galion zaś gdy jest prokonsulem Achai powstali przeciwko jednomyślnie Judejczycy Pawłowi i przyprowadzili go do trybuny **13**. mówiąc że wbrew Prawu ten namawia ludzi czcić Boga **14**. Gdy zamierza zaś Paweł otwierać usta powiedział Galion do Judejczyków jeśli wprawdzie więc było bezprawie jakieś lub niegodziwe przestępstwo niegodziwe o Judejczycy co do słowa kiedykolwiek znosiłem was **15**. jeśli zaś spór jest o słowo i imiona i Prawa u was zobaczycie sami sędzia bowiem ja tych nie chcę być **16**. I przepędził ich od trybuny **17**. Chwyciwszy zaś wszyscy Grecy Sostenesa przełożonego zgromadzenia bili przed trybuną i nic tych Galion martwił się **18**. zaś Paweł jeszcze pozostawiwszy dni dość liczne z braćmi rozstawszy się odpłynął do Syrii i razem z nim Pryscylla i Akwila ostrzygłszy sobie głowę w Kenchreach miał bowiem ślub **19**. Przyszedł zaś do Efezu i tamtych pozostawił tam on zaś wszedłszy do zgromadzenia rozmawiał z Judejczykami **20**. Gdy proszą zaś oni na większy czas pozostać u nich nie wyraził zgodę **21**. ale rozstał się z nimi powiedziawszy trzeba mi całkowicie święto przychodzące uczynić w Jerozolimie znowu zaś zawrócę do was za sprawą Boga który chce i został wyprowadzony z Efezu **22**. I zszedłszy do Cezarei wszedłszy i pozdrowiwszy zgromadzenie zszedł do Antiochii **23**. I uczyniwszy czas jakiś wyszedł przechodząc kolejno galacką krainę i Frygię utwierdzając wszystkich uczniów **24**. Judejczyk zaś pewien Apollos imieniem Aleksandryjczyk rodem mąż wymowny przyszedł do Efezu mocny będący w Pismach **25**. Ten był który jest pouczany o drodze Pana i wrząc duchem mówił i nauczał uważnie o Panu wiedząc jedynie o zanurzeniu Jana **26**. Ten zarówno zaczął mówić otwarcie w zgromadzeniu usłyszawszy zaś go Akwila i Pryscylla wziąwszy na bok go i uważniej mu wyłożyli Boga drogę **27**. Gdy chce zaś on przejść do Achai zachęciwszy bracia napisali uczniom przyjąć go ten przybywszy nadał się wiele tym którzy uwierzyli przez łaskę **28**. Gwałtownie bowiem Judejczykom całkowicie obalał publicznie pokazując przez Pisma być Pomazaniec Jezus

Rozdział 19

**1**. Stało się zaś podczas gdy Apollos być w Koryncie Paweł przeszedłszy wyżynne części przyjść do Efezu i znalazłszy jakichś uczniów **2**. Powiedział do nich czy Ducha Świętego otrzymaliście uwierzywszy zaś powiedzieli do niego ale ani czy Duch Święty jest usłyszeliśmy **3**. Powiedział zarówno do nich w co więc zostaliście zanurzeni zaś powiedzieli w Jana zanurzeniu **4**. Powiedział zaś Paweł Jan wprawdzie zanurzył zanurzeniem nawrócenia ludowi mówiąc w przychodzącego po nim aby uwierzyliby to jest w Pomazańca Jezusa **5**. Usłyszawszy zaś zostali zanurzeni w imię Pana Jezusa **6**. I gdy nałożył na nich Paweł ręce przyszedł Duch Święty na nich mówili zarówno językami i prorokowali **7**. Było zaś wszystkich mężów jakby dwunastu **8**. Wszedłszy zaś do zgromadzenia mówił otwarcie przez miesięcy trzy rozmawiając i przekonując o Królestwie Boga **9**. Gdy zaś niektórzy zostali zatwardzeni i nie okazali posłuszeństwa złorzecząc drodze przed mnóstwem odstąpiwszy od nich odłączył uczniów co dzień rozmawiając w szkole Tyrannosa pewnego **10**. To zaś stało się przez lata dwa tak że wszyscy zamieszkujący Azję usłyszeć Słowo Pana Jezusa Judejczycy zarówno i Grecy **11**. Moce zarówno nie które zdarzyły się uczynił Bóg przez ręce Pawła **12**. tak że i na będących słabymi być noszone ze skóry jego chusty lub fartuchy i być uwolnionymi od ich chorób zarówno duchy niegodziwe wychodzić z nich **13**. Usiłowali zaś niektórzy z obchodzących wkoło Judejczyków egzorcystów wymieniać nad mającymi duchy niegodziwe imię Pana Jezusa mówiąc zaklinamy was na Jezusa którego Paweł głosi **14**. Byli zaś pewni synowie Scewy Judejczyka arcykapłana siedem to czyniący **15**. Odpowiedziawszy zaś duch niegodziwy powiedział Jezusa znam i o Pawle wiem wy zaś kim jesteście **16**. I naskakując na nich ten człowiek w którym był duch niegodziwy i zapanowawszy nad nimi okazał siłę na nich tak że nadzy i którzy są poranieni wymknąć się z domu tego **17**. To zaś stało się znajome wszystkim Judejczykom zarówno i Grekom zamieszkującym Efez i spadł strach na wszystkich nich i było uczynione wielkim imię Pana Jezusa **18**. Liczni zarówno którzy uwierzyli przychodzili wyznając i oznajmiając postępowania ich **19**. Dość liczni zaś z tych magiczne którzy uczynili zniósłszy zwoje palili przed wszystkimi i zrachowali szacunki ich i znaleźli srebra dziesiątków tysięcy pięć **20**. Tak na mocy Słowo Pana wzrastało i było silne **21**. Gdy zaś zostało wypełnione te umieścił Paweł w Duchu przeszedłszy Macedonię i Achaję iść do Jeruzalem powiedziawszy że po stać się mnie tam trzeba mi i Rzym zobaczyć **22**. Wysławszy zaś do Macedonii dwóch ze służących mu Tymoteusza i Erasta on trzymał czas ku Azji **23**. Stał się zaś w porze tej zamęt nie mały co do drogi **24**. Demetriusz bowiem pewien imieniem złotnik czyniący świątyń srebrne Artemidy podawał rzemieślnikom trud nie mały **25**. tych zgromadziwszy i około takich pracowników powiedział mężowie wiecie że z tego zarobku dobrobyt nasz jest **26**. i widzicie i słyszycie że nie jedynie Efezu ale prawie całej Azji Paweł Ten przekonawszy przestawił dość liczny tłum mówiąc że nie są bogowie przez ręce stający się **27**. Nie jedynie zaś ta jest w niebezpieczeństwie nam część ku poniewierce przyjść ale i wielkiej bogini Artemidy świątynia za nic zostać policzona mieć zarówno i być zniesioną wielkość jej którą cała Azja i świat zamieszkały czci **28**. Usłyszawszy zaś i którzy stali się pełni wzburzenia krzyczeli mówiąc wielka Artemida Efeska **29**. I zostało napełnione miasto całe wrzawą ruszyli zarówno jednomyślnie do teatru wspólnie porwawszy Gajusa i Arystarcha Macedończyków towarzyszy podróży Pawła **30**. zaś Paweł gdy chce wejść w lud nie pozwolili mu uczniowie **31**. Niektórzy zaś i z rządców Azji będąc mu przyjaciele posławszy do niego prosili nie dać siebie samego do teatru **32**. Inni wprawdzie więc inne coś krzyczeli było bowiem zgromadzenie które jest zdumione i większość nie wiedziała czego ze względu na zeszli się **33**. Z zaś tłumu wywlekli Aleksandra wysuwając go Judejczycy zaś Aleksander potrząsnąwszy ręką chciał bronić się wobec ludu **34**. Poznawszy zaś że Judejczyk jest głos stał się jeden z wszystkich jak na godzin dwie krzyczących wielka Artemida Efeska **35**. Powściągnąwszy zaś pisarz tłum mówi mężowie Efezjanie kto bowiem jest człowiek który nie zna że Efezjan miasto opiekunem świątyni będącej wielką bogini Artemidy i tego spadłego od Zeusa **36**. niezaprzeczalne więc będąc te które trzeba jest wam którzy są powściągniętymi być i niczego lekkomyślnie robić **37**. Przyprowadziliście bowiem mężów tych ani świętokradców ani bluźniących o bogini waszej **38**. Jeśli wprawdzie więc Demetriusz i razem z nim rzemieślnicy przeciw komuś słowo mają rynkowe są prowadzone i prokonsulowie są niech oskarżają jedni drugich **39**. Jeśli zaś czegoś o inne poszukują w zgodnym z prawem zgromadzeniu zostanie wyjaśnione **40**. I bowiem narażamy się być oskarżonymi o rozruch o ten dzisiaj żadna przyczyna będąca co do której będziemy mogli oddać słowo z powodu zbiegowiska tego **41**. I te powiedziawszy uwolnił zgromadzenie

Rozdział 20

**1**. Po zaś powstrzymać się zamęt przywoławszy Paweł uczniów i pozdrowiwszy wyszedł pójść do Macedonii **2**. Przeszedłszy zaś części tamte i zachęciwszy ich słowem licznym przyszedł do Grecji **3**. Uczyniwszy zarówno miesiące trzy gdy stał się przeciw niemu spisek przez Judejczyków zamierzając być wyprowadzonym do Syrii stał się według mniemania wracać przez Macedonię **4**. Towarzyszył zaś mu aż do Azji Sopater Berejczyk Tesaloniczanie zaś Arystarch i Sekundus i Gajus Derbejczyk i Tymoteusz Azjaci zaś Tychikus i Trofim **5**. Ci naprzód poszedłszy pozostali oczekując na nas w Troadzie **6**. My zaś odpłynęliśmy po dniach Przaśników z Filippi i przyszliśmy do nich do Troady aż do dni pięciu gdzie przebywaliśmy dni siedem **7**. W zaś pierwszym z szabatów gdy są zebranymi uczniowie połamać chleb Paweł rozmawiał z nimi zamierzając wychodzić następnego dnia przeciągnął zarówno słowo aż do północy **8**. Były zaś lampy dość liczne w sali na piętrze gdzie byli którzy są zebrani **9**. Siedzący zaś pewien młodzieniec imieniem Eustychos w otworze który jest zmorzony snem głębokim gdy rozmawia Paweł przez więcej zostawszy zmorzonym od snu spadł z trzeciego piętra w dół i został podniesiony martwy **10**. Zszedłszy zaś Paweł przypadł do niego i objąwszy powiedział nie róbcie zgiełku bowiem dusza jego w nim jest **11**. Wszedłszy zaś i połamawszy chleb i skosztowawszy przez dość duży zarówno przemówiwszy aż do brzasku tak wyszedł **12**. Przyprowadzili zaś chłopca żyjącego i doznali zachęty nie umiarkowanie **13**. My zaś wcześniej poszedłszy na statek zostaliśmy wyprowadzonymi do Assos stamtąd zamierzając brać do góry Pawła tak bowiem było które jest zarządzone zamierzając on iść pieszo **14**. Gdy zaś złączył się z nami w Assos podniósłszy go przyszliśmy do Mitylene **15**. A stamtąd odpłynąwszy nadchodzącego dnia przyszliśmy naprzeciw Chios zaś inne skierowaliśmy do Samos i pozostawszy do Trogillu który jest nadchodzącym przyszliśmy do Miletu **16**. Osądził bowiem Paweł przepłynąć obok Efez żeby nie stałoby się mu spędzić czas w Azji spieszył się bowiem jeśli możliwe było mu Dzień Pięćdziesiątnicy stać się w Jerozolimie **17**. Z zaś Miletu posławszy do Efezu wezwał do siebie starszych zgromadzenia **18**. Gdy zaś przybyli do niego powiedział im wy wiecie od pierwszego dnia od którego stanąłem w Azji jak z wami cały czas stałem się **19**. Będąc niewolnikiem Panu z całą pokorą i wieloma łzami i próbami które zdarzyły się mi w spiskach Judejczyków **20**. Jak przed niczym powstrzymałem się z będących korzyścią nie oznajmić wam i nauczać was publicznie i po domach **21**. zaświadczając Judejczykom zarówno i Grekom ku Bogu nawróceniu i wierze w Pana naszego Jezusa Pomazańca **22**. i teraz oto ja który jest związany w Duchu idę do Jeruzalem w niej mających wyjść na spotkanie mi nie znając **23**. Oprócz że Duch Święty co miasto zaświadcza mówiąc że więzy mnie i uciski trwają **24**. Ale żadnego słowa czynię ani mam duszę moją cenną sobie jak dokonać bieg mój z radością i posługę którą otrzymałem od Pana Jezusa zostać zaświadczona dobra nowina łaski Boga **25**. I teraz oto ja wiem że już nie zobaczycie oblicza mojego wy wszyscy wśród których przeszedłem głosząc Królestwo Boga **26**. Dlatego świadczę wam w tym dzisiaj dniu że czysty ja od krwi wszystkich **27**. nie bowiem powstrzymałem się nie oznajmić wam całego postanowienia Boga **28**. Zważcie więc na siebie samych i całą trzódkę w której was Duch Święty umieścił doglądających paść zgromadzenie Boga które pozyskał przez swoją krew **29**. Ja bowiem wiem to że wejdą po wyjściu moim wilki ciężkie do was nie oszczędzając trzódki **30**. I z was samych powstaną mężowie mówiący które są przewrócone by odciągnąć uczniów za nimi **31**. Dlatego czuwajcie pamiętając że trzy lata nocą i dniem nie powstrzymywałem się ze łzami napominając jednego każdego **32**. I teraz powierzam was bracia Bogu i słowu łaski Jego mogącemu zbudować na fundamencie i dać wam dziedziczenie wśród którzy są uświęceni wszystkim **33**. Srebra lub złota lub odzienia niczyjego zapragnąłem **34**. Sami zaś wiecie że potrzebom moim i będącym ze mną służyły ręce te **35**. Wszystkie pokazałem wam że tak trudzący się trzeba by ująć się za którzy są słabi pamiętać zarówno słowa Pana Jezusa że On powiedział szczęśliwy jest dawać bardziej niż brać **36**. I te powiedziawszy położywszy kolana jego z wszystkimi nimi pomodlił się **37**. Dość duży zaś stał się płacz wszystkich i przypadłszy na szyję Pawła całowali go **38**. doznając bólu najbardziej z powodu słowa które powiedział że już nie mają oblicza jego widzieć odprowadzili zaś go do statku

Rozdział 21

**1**. Gdy zaś stało się zostać wyprowadzonymi nam zostawszy odsuniętymi od nich pojechawszy prosto przyszliśmy do Kos zaś następnie do Rodos a stamtąd ku Patarze **2**. I znalazłszy statek przeprawiający się do Fenicji wsiadłszy zostaliśmy wyprowadzonymi **3**. Ukazawszy się zaś Cyprowi i pozostawiwszy go z lewej strony płynęliśmy do Syrii i byliśmy prowadzeni w dół do Tyru tam bowiem był statek wyładowujący ładunek **4**. i odnalazłszy uczniów pozostaliśmy tam dni siedem którzy Pawłowi mówili przez Ducha nie wchodzić do Jeruzalem **5**. Gdy zaś stało się nam wypełnić te dni wyszedłszy szliśmy odprowadzając nas wszyscy razem z kobietami i dziećmi aż do na zewnątrz miasta i położywszy kolana na brzegu pomodliliśmy się **6**. i pozdrowiwszy jedni drugich wsiedliśmy na statek tamci zaś wrócili do swoich **7**. My zaś żeglowanie dokonawszy z Tyru przyszliśmy do Ptolemaidy i pozdrowiwszy braci pozostaliśmy dzień jeden u nich **8**. Tego zaś następnego dnia wyszedłszy odnośnie Pawła przyszliśmy do Cezarei i wszedłszy do domu Filipa głosiciela dobrej nowiny będącego z siedmiu pozostaliśmy u niego **9**. Temu zaś były córki dziewice cztery prorokujące **10**. Gdy pozostaje zaś nam dni więcej zeszedł pewien z Judei prorok imieniem Agabus **11**. I przyszedłszy do nas i wziąwszy pas Pawła związawszy zarówno jego ręce i stopy powiedział to mówi Duch Święty męża którego jest pas ten tak zwiążą w Jeruzalem Judejczycy i wydadzą w ręce pogan **12**. Gdy zaś usłyszeliśmy te prosiliśmy my zarówno i miejscowi nie wchodzić mu do Jeruzalem **13**. Odpowiedział zaś Paweł co czynicie płacząc i krusząc moje serce ja bowiem nie jedynie zostać związanym ale i umrzeć w Jeruzalem gotów mam dla imienia Pana Jezusa **14**. Nie mogąc przekonać zaś go ucichliśmy powiedziawszy wola Pana niech stanie się **15**. Po zaś dniach tych przygotowawszy się do podróży wchodziliśmy do Jeruzalem **16**. Przyszli razem zaś i uczniowie z Cezarei z nami prowadząc u którego zostalibyśmy ugoszczeni Mnazona pewnego Cypryjczyka dawnego ucznia **17**. Gdy staliśmy się zaś my w Jerozolimie z radością przyjęli nas bracia **18**. Tego zaś nadchodzącego dnia wszedł Paweł razem z nami do Jakuba wszyscy zarówno przybyli starsi **19**. I pozdrowiwszy ich wyjaśniał po jedynczo każde które uczynił Bóg wśród pogan przez posługę jego **20**. Ci zaś usłyszawszy chwalili Pana powiedzieli zarówno mu widzicie bracie ile dziesiątków tysięcy są Judejczyków którzy uwierzyli i wszyscy zapaleńcy Prawa pozostają **21**. Zostali pouczeni zaś o tobie że odstępstwa nauczasz od Mojżesza u pogan wszystkich Judejczyków mówiąc aby nie obrzezywać ich dzieci ani według zwyczajów postępować **22**. Co więc jest całkowicie trzeba mnóstwo zejść się usłyszą bowiem że przychodzisz **23**. To więc uczyń co ci mówimy są nam mężowie czterej ślub mający na sobie **24**. Tych wziąwszy ze sobą zostań oczyszczonym z nimi i wyłóż na nich aby ogoliliby sobie głowę i poznaliby wszyscy że o czym są pouczeni co do ciebie niczym jest ale idziesz w szeregu i sam Prawo strzegąc **25**. Co do zaś tych którzy uwierzyli pogan my napisaliśmy list osądziwszy nic takiego zachowywać im jeśli nie strzec się oni zarówno ofiarowanego bóstwu i z krwią i uduszonym i nierządu **26**. Wtedy Paweł wziąwszy ze sobą mężów który jest nadchodzącym dniu z nimi zostawszy oczyszczonym wszedł do świątyni rozsławiając spełnienie dni oczyszczenia aż do kiedy została przyprowadzona za jednego każdego z nich ofiara **27**. Gdy zaś miały siedem dni być spełnionymi z Azji Judejczycy zobaczywszy go w świątyni zdumiewali cały tłum i położyli ręce na niego **28**. krzycząc mężowie Izraelici pomóżcie to jest człowiek przeciw ludowi i Prawu i miejscu temu wszystkich wszędzie nauczający jeszcze zarówno i Greków wprowadził do świątyni i uznaje za pospolite święte miejsce to **29**. Byli bowiem widzącymi wcześniej Trofima Efezjanina w mieście z nim którego wnioskowali że do świątyni wprowadził Paweł **30**. Zostało poruszone zarówno miasto całe i stało się zbiegowisko ludu i chwyciwszy Pawła wyciągnęli go na zewnątrz świątyni i zaraz zostały zamknięte drzwi **31**. Gdy szukają zaś go zabić weszła wieść do trybuna kohorty że całe jest zdumione Jeruzalem **32**. Ten natychmiast wziąwszy ze sobą żołnierzy i setników zbiegł do nich zaś zobaczywszy trybuna i żołnierzy powstrzymali się bijący Pawła **33**. Wtedy zbliżywszy się trybun chwycił go i rozkazał zostać związanym łańcuchami dwoma i wypytywał się kim kolwiek oby jest i co jest czyniący **34**. Inni zaś inne coś wołali w tłumie nie mogąc zaś poznać niezawodne przez zamęt rozkazał być prowadzonym on do obozu **35**. Gdy zaś stał się przed schodami zdarzyło się być niesionym on przez żołnierzy z powodu gwałtu tłumu **36**. Podążało bowiem mnóstwo ludu krzycząc usuń go **37**. Mający zarówno być wyprowadzonym do obozu Paweł mówi trybunowi czy wolno mi powiedzieć coś do ciebie zaś powiedział po grecku znasz **38**. Nie zatem ty jesteś Egipcjanin przed tymi dniami który wzburzył i wyprowadziwszy na pustkowie cztery tysiące mężów nożowników **39**. Powiedział zaś Paweł ja człowiek wprawdzie jestem Judejczyk Tarsyjczyk z Cylicji nie nieznacznego miasta obywatel proszę zaś ciebie pozwól mi powiedzieć do ludu **40**. Gdy pozwolił zaś mu Paweł stojąc na schodach potrząsnął ręką ludowi wielka zaś cisza gdy stała się przemówił hebrajską mową mówiąc

Rozdział 22

**1**. Mężowie bracia i ojcowie posłuchajcie mojej względem was teraz obrony **2**. Usłyszawszy zaś że hebrajską mową przemawia do nich bardziej przydali spokoju i mówi **3**. Ja wprawdzie jestem mąż Judejczyk który jest zrodzony w Tarsie Cylicji który jest wychowany zaś w mieście tym u stóp Gamaliela który jest wychowywany według dokładności ojczystego Prawa zapaleniec będąc Boga tak jak wszyscy wy jesteście dzisiaj **4**. który tę drogę prześladowałem aż do śmierci wiążąc i wydając do strażnic mężów zarówno i kobiety **5**. jak i arcykapłan świadczy mi i cała starszyzna od których i listy przyjąwszy do braci w Damaszku szedłem mając zamiar prowadzić i tych tam będących którzy są związani do Jeruzalem aby zostaliby ukarani **6**. Stało się zaś mi idącemu i zbliżającemu się Damaszku około południa nagle z nieba otoczyć blaskiem światło dość duże około mnie **7**. Upadłem zarówno na ziemię i usłyszałem głos mówiący mi Saulu Saulu dlaczego Mnie prześladujesz **8**. Ja zaś odpowiedziałem kim jesteś Panie powiedział zarówno do mnie Ja jestem Jezus Nazarejczyk którego ty prześladujesz **9**. Ci zaś ze mną będący wprawdzie światło oglądali i przestraszeni stali się zaś głosu nie usłyszeli mówiącego mi **10**. Powiedziałem zaś co uczyniłbym Panie zaś Pan powiedział do mnie wstawszy idź do Damaszku i tam ci zostanie powiedziane o wszystkim co jest wskazane ci uczynić **11**. Gdy zaś nie mogłem przypatrzeć się od chwały światła tego będąc prowadzonym za rękę przez będących razem ze mną przyszedłem do Damaszku **12**. Ananiasz zaś pewien mąż pobożny według Prawa który otrzymuje świadectwo przez wszystkich zamieszkujących Judejczyków **13**. przyszedłszy do mnie i przystanąwszy powiedział mi Saulu bracie przejrzyj i ja tej godziny przejrzałem na niego **14**. On zaś powiedział Bóg ojców naszych wybrał ręką ciebie poznać wolę Jego i zobaczyć Sprawiedliwego i usłyszeć głos z ust Jego **15**. gdyż będziesz świadek Jemu względem wszystkich ludzi których widziałeś i usłyszałeś **16**. I teraz dlaczego zwlekasz wstawszy zanurz się i obmyj z siebie grzechy twoje przywoławszy imię Pana **17**. Stało się zaś mi gdy wróciłem do Jeruzalem i modląc się on w świątyni stać się mnie w zdumieniu **18**. i zobaczyć Go mówiącego mi pośpiesz się i wyjdź w szybkości z Jeruzalem dlatego że nie przyjmują od ciebie świadectwa o Mnie **19**. I ja powiedziałem Panie oni wiedzą że ja byłem wiążący i chłoszczący po zgromadzeniach wierzących w Ciebie **20**. i gdy była wylewana krew Szczepana świadka Twojego i sam byłem stojący obok i zgadzający się z zabiciem go i strzegący szat zabijających go **21**. I powiedział do mnie idź gdyż Ja do pogan daleko poślę cię **22**. Słuchali zaś go aż do tego słowa i podnieśli głos ich mówiąc usuń z ziemi takiego nie bowiem będące stosownym mu żyć **23**. Gdy wykrzykują zaś oni i gdy rzucają szaty i pył gdy rzucają w powietrze **24**. rozkazał go trybun być prowadzonym do obozu powiedziawszy chłostami być przesłuchiwanym on aby poznałby przez jaką przyczynę do kary tak wołali mu **25**. Gdy zaś związywali go rzemieniami powiedział do stojącego setnika Paweł czy człowieka Rzymianina i bez sądu wolno wam biczować **26**. Usłyszawszy zaś setnik podszedłszy oznajmił trybunowi mówiąc patrz co zamierzasz czynić bowiem człowiek ten Rzymianin jest **27**. Podszedłszy zaś trybun powiedział mu mów mi czy ty Rzymianin jesteś zaś powiedział tak **28**. Odpowiedział także trybun ja za wielką sumę pieniędzy obywatelstwo to nabyłem zaś Paweł powiedział ja zaś i jestem zrodzony **29**. zaraz więc odstąpili od niego ci zamierzający go przesłuchiwać i trybun zaś przestraszył się poznawszy że Rzymianin jest i że był go związując **30**. Tego zaś następnego dnia chcąc poznać niezawodne o co jest oskarżany przez Judejczyków rozwiązał go od więzów i rozkazał przyjść arcykapłanom i całemu sanhedrynowi ich i sprowadziwszy Pawła postawił przed nimi

Rozdział 23

**1**. Spojrzawszy wprost zaś Paweł sanhedrynowi powiedział mężowie bracia ja całym sumieniem dobrym przeżyłem jak obywatel przed Bogiem aż do tego dnia **2**. zaś arcykapłan Ananiasz nakazał stojącym przy nim bić jego usta **3**. Wtedy Paweł do niego powiedział bić cię zamierza Bóg ściano która jest pobielona i ty siedzisz sądząc mnie według Prawa a przekraczając Prawo karzesz mnie być bitym **4**. zaś stojący przy powiedzieli arcykapłana Boga znieważasz **5**. Powiedział zarówno Paweł nie wiedziałem bracia że jest arcykapłan jest napisane bowiem o przywódcy ludu twego nie powiesz źle **6**. Poznawszy zaś Paweł że jedna część jest saduceuszów zaś inna faryzeuszów krzyknął w sanhedrynie mężowie bracia ja faryzeusz jestem syn faryzeusza za nadzieję i powstanie z martwych ja jestem sądzony **7**. To zaś on gdy powiedział stał się rozruch faryzeuszy i saduceuszów i zostało rozdarte mnóstwo **8**. saduceusze wprawdzie bowiem mówią nie być powstanie ani nie zwiastun ani duch faryzeusze zaś wyznają jedno i drugie **9**. Stał się zaś krzyk wielki i wstawszy znawcy Pisma części faryzeuszów podnieśli ostry sprzeciw mówiąc nic złego znajdujemy w człowieku tym jeśli zaś duch powiedział mu lub zwiastun aby nie walczylibyśmy przeciwko Bogu **10**. Wielki zaś gdy stał się rozruch mając obawy trybun nie zostałby rozerwany Paweł przez nich rozkazał wojsku zszedłszy porwać go ze środka ich prowadzić zarówno do obozu **11**. zaś nadchodzącej nocy przystanąwszy niego Pan powiedział odwagi Pawle jak bowiem zaświadczyłeś o Mnie w Jeruzalem tak tobie trzeba i w Rzymie zaświadczyć **12**. Gdy stał się zaś dzień uczyniwszy niektórzy Judejczycy zbiegowisko zaklęli siebie samych mówiąc ani zjeść ani wypić aż do kiedy zabiliby Pawła **13**. Było zaś więcej niż czterdzieści tych sprzysiężenie czyniących **14**. Którzy podszedłszy do arcykapłanów i starszych powiedzieli przekleństwem zaklęliśmy siebie samych niczego skosztować aż do kiedy zabilibyśmy Pawła **15**. Teraz więc wy uwidocznijcie się trybunowi z sanhedrynem żeby jutro go sprowadziłby do was jak zamierzających dokładnie zbadać staranniej o nim my zaś przed zbliżyć się mu gotowi jesteśmy zabić go **16**. Usłyszawszy zaś syn siostry Pawła o zasadzce przybywszy i wszedłszy do obozu oznajmił Pawłowi **17**. Przywoławszy zaś Paweł jednego z setników powiedział młodzieńca tego odprowadź do trybuna ma bowiem coś oznajmić mu **18**. Ten wprawdzie więc wziąwszy ze sobą go przyprowadził do trybuna i mówi więzień Paweł przywoławszy mnie poprosił tego młodzieńca przyprowadzić do ciebie mającego coś powiedzieć ci **19**. Chwyciwszy zaś rękę jego trybun i oddaliwszy się na osobność wypytywał się co jest które masz oznajmić mnie **20**. Powiedział zaś że Judejczycy ułożyli się poprosić cię żeby jutro do sanhedrynu sprowadziłbyś Pawła jak zamierzając coś staranniej wypytywać się o nim **21**. Ty więc nie pokładałbyś ufności im czekają w zasadzce bowiem na niego z nich mężowie liczniejsi niż czterdzieści którzy zaklęli siebie samych ani zjeść ani wypić aż do kiedy zabiliby go i teraz gotowi są czekając na tę od ciebie obietnicę **22**. wprawdzie więc trybun uwolnił młodzieńca nakazawszy nikomu ujawnić że te objawiłeś względem mnie **23**. I przywoławszy dwóch jakichś setników powiedział przygotujcie żołnierzy dwustu żeby poszlibyście aż do Cezarei i jezdnych siedemdziesięciu i włóczników dwustu od trzeciej godziny nocy **24**. Zwierzęta zarówno postawić przy aby posadziwszy Pawła bezpiecznie dostarczyliby do Feliksa namiestnika **25**. Napisawszy list zawierający wzór ten **26**. Klaudiusz Lizjasz wielmożnemu namiestnikowi Feliksowi radować się **27**. Męża tego który został schwytany przez Judejczyków i mającego być zabitym przez nich przystanąwszy razem z wojskiem wyrwałem go dowiedziawszy się że Rzymianin jest **28**. Chcąc zaś poznać przyczynę przez którą oskarżali go sprowadziłem go do sanhedrynu ich **29**. Tego znalazłem który jest oskarżony co do sporów Prawa ich żadne zaś zasługującego śmierci lub więzów oskarżenie mającego **30**. Gdy został ujawniony zaś mi spisek względem tego męża zamierzać być przez Judejczyków natychmiast posłałem do ciebie nakazawszy i oskarżycielom mówić przeciw niemu przed tobą bądź zdrowy **31**. wprawdzie więc żołnierze według tego które jest zarządzone im podniósłszy Pawła przyprowadzili przez noc do Antipatris **32**. Tego zaś następnego dnia pozostawiwszy jezdnych iść razem z nim wrócili do obozu **33**. Którzy wszedłszy do Cezarei i podawszy list namiestnikowi stawili obok i Pawła jemu **34**. Przeczytawszy zaś namiestnik i dopytawszy się z jakiej prowincji jest i wypytawszy się że z Cylicji **35**. Przesłucham ciebie powiedział kiedy i oskarżyciele twoi przybyliby rozkazał zarówno mu w pretorium Heroda być strzeżonym

Rozdział 24

**1**. Po zaś pięciu dniach zszedł arcykapłan Ananiasz ze starszymi i prawnikiem Tertullusem pewnym którzy ukazali się namiestnikowi co do Pawła **2**. Gdy został wezwany zaś on zaczął oskarżać Tertullus mówiąc wielki pokój osiągając z powodu ciebie i wszystkie pomyślnie gdy stają się narodowi temu z powodu twojego starania **3**. zawsze zarówno i wszędzie przyjmujemy wielmożny Feliksie z całym dziękczynieniem **4**. Aby zaś nie przez więcej ci przeszkadzałbym proszę usłyszeć tobie nas zwięźle twoją uprzejmość **5**. Znalazłszy bowiem męża tego zarazę i poruszającego rozruch wszystkim Judejczykom po świecie zamieszkałym prowodyr zarówno Nazarejczyków stronnictwa **6**. który i świątynię próbował profanować którego i uchwyciliśmy i według naszego Prawa chcieliśmy sądzić **7**. Przeszedłszy zaś Lizjasz trybun z wielkim gwałtem z rąk naszych uprowadził **8**. Rozkazawszy oskarżyciele jego przyjść do ciebie od którego będziesz mógł sam osądziwszy o wszystkich tych poznać o które my oskarżamy go **9**. Potwierdzili zaś i Judejczycy zapewniając te tak mieć się **10**. Odpowiedział zaś Paweł gdy skinął głową mu namiestnik mówić od wielu lat będąc tobie sędzią narodu temu wiedząc dobrej myśli co do siebie bronię się **11**. Mogące tobie poznać że nie liczniejsze są mi dni niż dwanaście od kiedy wszedłem mając zamiar oddać cześć w Jeruzalem **12**. I ani w świątyni znaleźli mnie do kogoś rozmawiającego lub zbiegowisko czyniącego tłumu ani w zgromadzeniach ani w mieście **13**. ani postawić przy mogą odnośnie którego teraz oskarżają mnie **14**. Wyznaję zaś to ci że według drogi którą nazywają stronnictwem tak służę ojczystemu Bogu wierząc wszystkiemu według Prawa i tym w prorokach które są napisane **15**. nadzieję mając względem Boga którą i sami ci czekają powstanie mieć być martwych sprawiedliwych zarówno i niesprawiedliwych **16**. W tym zaś sam ćwiczę nie powodujące potknięcia sumienie mieć względem Boga i ludzi przez wszystko **17**. Przez lata zaś liczniejsze przybyłem jałmużny mając zamiar uczynić w narodzie moim i ofiary **18**. W którym znaleźli mnie który jest oczyszczanym w świątyni nie z tłumem ani z zamętem niektórzy z Azji Judejczycy **19**. którzy trzeba było przed tobą być obecni i oskarżać jeśli coś oby mieli przeciw mnie **20**. lub sami ci niech powiedzą jeśli jakieś znaleźli we mnie bezprawie gdy stanąłem ja przed sanhedrynem **21**. czy odnośnie jeden ten głos którym wykrzyknąłem stojąc wśród nich że odnośnie powstania martwych ja jestem sądzony dzisiaj przed wami **22**. Usłyszawszy zaś te Feliks odroczył ich staranniej znając te odnośnie drogi powiedziawszy kiedy Lizjasz trybun zszedłby dokładniej zbadam te co do was **23**. Zarządziwszy zarówno setnikowi być zachowanym Paweł mieć zarówno ulgę i nikomu bronić z własnych jego usługiwać lub przychodzić ku niemu **24**. Po zaś dniach jakichś przybywszy Feliks z Druzyllą żoną jego będącą Judejką wezwał Pawła i wysłuchał go odnośnie w Pomazańca wiary **25**. Gdy rozmawia zaś z nim o sprawiedliwości i opanowaniu i o sądzie mającym przyjść być przestraszony który stał się Feliks odpowiedział teraz mające idź stosowną porą zaś otrzymawszy wezwę do siebie ciebie **26**. Równocześnie zaś i mając nadzieję że pieniądze zostanie dane zostaną dane mu przez Pawła żeby rozwiązałby go dlatego i częściej go wzywając rozmawiał z nim **27**. Dwulecie zaś gdy zostało wypełnione otrzymał następcę Feliks Porcjusza Festusa chcąc zarówno względy złożyć Judejczykom Feliks pozostawił Pawła który jest związany

Rozdział 25

**1**. Festus więc zasiadłszy w prowincji po trzech dniach wszedł do Jerozolimy z Cezarei **2**. Ukazali się zaś mu arcykapłan i pierwsi z Judejczyków przeciw Pawłowi i prosili go **3**. prosząc łaski u niego żeby wezwałby go do Jeruzalem zasadzkę czyniący zabić go po drodze **4**. wprawdzie więc Festus odpowiedział być zachowanym Paweł w Cezarei on sam zaś zamierzać w szybkości wychodzić **5**. Ci więc mocni wśród was mówi wspólnie zszedłszy jeśli coś jest przewrotne w tym mężu to niech oskarżą go **6**. Przebywszy zaś w nich dni liczniejsze niż dziesięć zszedłszy do Cezarei następnego dnia zasiadłszy na trybunie rozkazał by Paweł zostać przyprowadzonym **7**. Gdy przybył zaś on stanęli wkoło ci z Jerozolimy którzy zeszli Judejczycy licznymi i ciężkimi zarzutami niosąc przeciw Pawłowi których nie byli silni pokazać **8**. Broniąc się on że ani względem Prawa Judejczyków ani względem świątyni ani względem Cezara coś zgrzeszyłem **9**. Festus zaś Judejczykom chcąc łaskę złożyć odpowiedziawszy Pawłowi powiedział chcesz do Jerozolimy wszedłszy tam co do tych być sądzony przede mną **10**. Powiedział zaś Paweł przed trybuną Cezara stojący jestem gdzie mnie trzeba być sądzonym Judejczykom nic uczyniłem niesprawiedliwość jak i ty bardzo dobrze poznajesz **11**. Jeśli wprawdzie bowiem czynię niesprawiedliwość i zasługującego śmierci robiłem coś nie wzbraniam się umrzeć jeśli zaś nic jest o które ci oskarżają mnie nikt mnie może im darować Cezara przywołuję **12**. Wtedy Festus wspólnie omówiwszy z radą odpowiedział Cezara przywołałeś do Cezara pójdziesz **13**. Dni zaś gdy przeminęły pewne Agryppa król i Bernike przyszli do Cezarei zamierzywszy pozdrowić Festusa **14**. Gdy zaś liczniejsze dni przebywali tam Festus królowi przedłożył to co do Pawła mówiąc mąż pewien jest który jest pozostawiony przez Feliksa jako więzień **15**. odnośnie którego gdy stałem się ja w Jerozolimie ukazali się arcykapłani i starsi Judejczyków prosząc przeciw niemu sprawiedliwości **16**. Do których odpowiedziałem że nie jest zwyczaj Rzymianom darować jakiegoś człowieka na zgubę zanim niż który jest oskarżony naprzeciw oblicza oby ma oskarżycieli miejsce zarówno obrony oby przyjął co do oskarżenia **17**. Gdy zeszli się więc oni tutaj odroczenie żadne uczyniwszy następnie usiadłszy na trybunie rozkazałem zostać przyprowadzonym ten mąż **18**. Odnośnie tego zostawszy postawionymi oskarżyciele żadnej przyczyny do kary przynieśli których domyślałem się ja **19**. Spory zaś jakieś co do własnej religii mieli przeciw niemu i odnośnie jakiegoś Jezusa który zmarł o którym zapewniał Paweł żyć **20**. Będąc zakłopotanym zaś ja w tym odnośnie tego sporu mówiłem czy oby chce iść do Jeruzalem i tam być sądzonym odnośnie tych **21**. zaś Paweł gdy przywołał zostać zachowanym on do tego czcigodnego rozpoznania rozkazałem być zachowanym on aż do kiedy odesłałbym go do Cezara **22**. Agryppa zaś do Festusa powiedział chciałem i sam tego człowieka usłyszeć zaś jutro mówi usłyszysz go **23**. Tego więc następnego dnia gdy przyszedł Agryppa i Bernike z wielką okazałością i gdy weszli do audytorium razem z zarówno trybunami i mężami na wyniesieniu będących miasta i gdy rozkazał Festus został przyprowadzony Paweł **24**. i mówi Festus Agryppo królu i wszyscy będący obecnymi razem z nami mężowie widzicie tego odnośnie którego całe mnóstwo Judejczyków wstawiło się u mnie w zarówno Jerozolimie i tutaj wołając przeciw nie trzeba żyć mu już dłużej nie **25**. Ja zaś chwyciwszy nic zasługującego śmierci on czynić i sam zaś ten gdy przywołał czcigodnego osądziłem posłać go **26**. Odnośnie którego niezawodnego coś napisać panu nie mam dlatego wyprowadziłem naprzód go przed wami i najbardziej przed ciebie królu Agryppo żeby przesłuchanie które stało się posiadałbym coś napisać **27**. Nierozumne bowiem mi zdaje się posyłając więźnia aby nie i przeciw niemu przyczyny kary zaznaczyć

Rozdział 26

**1**. Agryppa zaś do Pawła powiedział jest dozwolone ci za siebie mówić wtedy Paweł bronił się wyciągnąwszy rękę **2**. Odnośnie wszystkich o co jestem oskarżany przez Judejczyków królu Agryppo uznałem siebie za szczęśliwego mając bronić się przed tobą dzisiaj **3**. najbardziej znawcą będąc ty znający wszystkich tych u Judejczyków zwyczajów zarówno i sporów dlatego proszę ciebie cierpliwie wysłuchać mnie **4**. wprawdzie więc sposób życia mój od młodości od początku który stał się w narodzie moim w Jerozolimie wiedzą wszyscy Judejczycy **5**. poznający wcześniej mnie z góry jeśli chcieliby świadczyć że według najsurowszego stronnictwa naszej religii żyłem jako faryzeusz **6**. I teraz z powodu nadziei względem ojców obietnicy która stała się przez Boga stanąłem który jest sądzony **7**. ku której dwunastoplemię nasze w napięciu nocą i dniem służąc ma nadzieję przyjść za tę nadzieję jestem oskarżony królu Agryppo przez Judejczyków **8**. Dlaczego niewiarygodne jest sądzenie przez was jeśli Bóg martwych wzbudza **9**. Ja wprawdzie więc uważałem sobie przeciw imieniu Jezusa Nazarejczyka trzeba wiele przeciwnych zrobić **10**. Co i uczyniłem w Jerozolimie i wielu ze świętych ja w strażnicach zamknąłem od arcykapłanów władzę wziąwszy gdy są zabijani zarówno ich przynosiłem kamyk **11**. i po wszystkich zgromadzeniach wielokrotnie karząc ich zmuszałem bluźnić bardziej zarówno popadając w szał przeciw nim prześladowałem aż i do z zewnątrz miast **12**. W których i idąc do Damaszku z władzą i pełnomocnictwem od arcykapłanów **13**. w dnia środku na drodze zobaczyłem królu z nieba ponad jasność słońca które oświeciło mnie światło i tych ze mną idących **14**. Wszyscy zaś gdy upadliśmy my na ziemię usłyszałem głos mówiący do mnie i mówiący hebrajską mową Saulu Saulu dlaczego Mnie prześladujesz trudno ci przeciw ościeniom wierzgać **15**. Ja zaś powiedziałem kim jesteś Panie zaś powiedział Ja jestem Jezus którego ty prześladujesz **16**. Ale powstań i stań na stopy twoje na to bowiem zostałem ukazany tobie wcześniej wyznaczyć ręką ciebie jako podwładnego i świadka który zarówno zobaczyłeś które zarówno zostanie ukazane przeze mnie ci **17**. wyrywając sobie ciebie z ludu i pogan do których teraz ciebie wysyłam **18**. otworzyć oczy ich i nawrócić się z ciemności ku światłu i z władzy szatana do Boga wziąć im uwolnienie od grzechów i dział w którzy są uświęceni wiarą we Mnie **19**. Dlatego królu Agryppo nie stałem się nieposłuszny niebiańskiemu widzeniu **20**. ale tym w Damaszku najpierw i Jerozolimie w całej zarówno krainie Judei i poganom oznajmiałem opamiętać się i nawrócić się do Boga godne nawrócenia dzieła robiąc **21**. Ze względu na te mnie Judejczycy schwytawszy w świątyni próbowali położyć ręce **22**. Pomocy więc uzyskawszy od Boga aż do dnia tego stanąłem który jest świadczący małemu zarówno i wielkiemu nic oprócz mówiąc których zarówno prorocy powiedzieli mających nastąpić stać się i Mojżesz **23**. jeśli poddany cierpieniom Pomazaniec jeśli pierwszy z powstania martwych światło ma zwiastować ludowi i poganom **24**. Te zaś jemu gdy broni się Festus wielkim głosem powiedział szalejesz Pawle wielkie cię piśmienności do szaleństwa obraca **25**. On zaś nie szaleję mówi wielmożny Festusie ale prawdę i rozsądku wypowiedzi wypowiadam **26**. Wie bowiem o tych król do którego i mówiąc otwarcie mówię ukrywać się bowiem przed nim jakieś z tych nie jestem przekonany nic nie bowiem jest w kącie które jest uczynione to **27**. Wierzysz królu Agryppo prorokom wiem że wierzysz **28**. zaś Agryppa do Pawła powiedział w małym mnie przekonujesz chrześcijaninem stać się **29**. zaś Paweł powiedział oby życzyłem sobie kolwiek Bogu i w małym i w wielkim nie jedynie ciebie ale i wszystkim słuchających mnie dzisiaj stać się takimi jak i ja jestem poza więzami tymi **30**. A te gdy powiedział on powstał król i namiestnik zarówno Bernike i siedzący razem z nimi **31**. I oddaliwszy się mówili do jedni drugich mówiąc że nic śmierci zasługującego lub więzów czyni człowiek ten **32**. Agryppa zaś Festusowi powiedział być uwolnionym mógł człowiek ten jeśli nie przywołał Cezara

Rozdział 27

**1**. Gdy zaś zostało osądzone by odpływać nam do Italii przekazywali zarówno Pawła i jakichś innych więźniów setnikowi imieniem Juliusz z kohorty czcigodnej **2**. wsiadłszy zaś na statek adramyteński zamierzający płynąć naprzeciw Azji miejsc zostaliśmy wyprowadzonymi będący z nami Arystarch Macedończyk Tesalonijczyk **3**. Zarówno innego byliśmy prowadzeni w dół do Sydonu uprzejmie zarówno Juliusz z Pawłem obszedłszy się pozwolił do przyjaciół poszedłszy opieki dostąpić **4**. A stamtąd zostawszy wyprowadzonymi podpłynęliśmy pod Cypr z powodu wiatrów być przeciwnym **5**. Zarówno głębię naprzeciw Cylicji i Pamfilii przepłynąwszy zeszliśmy do Miry Licji **6**. I tam znalazłszy setnik statek aleksandryjski płynący do Italii umieścił nas na niego **7**. W dość licznych zaś dniach powoli płynąc i ledwo które stały się naprzeciw Knidos nie gdy dozwala nam wiatr podpłynęliśmy pod Kretę naprzeciw Salmony **8**. Ledwo zarówno żeglując wzdłuż niej przyszliśmy do miejsca pewnego które jest nazywane piękne przystanie któremu blisko było miasto Lasea **9**. Dość duży zaś czas gdy przeminął i gdy jest już niebezpieczne żeglowanie z powodu i tego że post już przeminąć przestrzegał Paweł **10**. mówiąc im mężowie widzę że ze zniewagą i wielką stratą nie jedynie ładunku i statku ale i dusz naszych zamierzać być żeglowanie **11**. zaś setnik sternikowi i właścicielowi statku był przekonany bardziej niż przez Pawła co jest mówione **12**. Nieodpowiednia zaś przystań będąca do zimowania większość ustanowiła postanowienie zostać wyprowadzonymi a stamtąd jeśli jakoś oby mogą przyszedłszy do Feniksu przezimować przystań Krety patrzącej na południowyzachód i na północnyzachód **13**. Gdy lekko zawiał zaś wiatr południowy uważając postanowienia chwycić się podniósłszy bliżej żeglowali wzdłuż wybrzeża Krety **14**. Po nie wielkim zaś rzucił się z niej wiatr huraganowy który jest nazywany Euroklidon **15**. Gdy został wspólnie porwany zaś statek i nie mogący sprostać wiatrowi poddawszy byliśmy niesieni **16**. Wysepkę zaś pewną podpłynąwszy która jest nazywana Klauda ledwo byliśmy silni mając pełną władzę stać się nad łodzią **17**. którą podniósłszy pomocami posługiwano się podpasując statek bojący się zarówno aby nie na płyciznę opadliby spuściwszy naczynie tak byli niesieni **18**. Gwałtownie zaś gdy jesteśmy rzucani przez wichurę my następnie wyrzucenie uczynili **19**. i trzeciego własnoręcznie sprzęt statku wyrzuciliśmy **20**. Ani zaś słońce ani gwiazdy gdy pokazują się przez liczniejsze dni wichury zarówno nie mała gdy napiera w końcu była zdejmowana cała nadzieja być ratowanymi nam **21**. Wielki zaś bez jedzenia będąc wtedy zostawszy postawionym Paweł w środku ich powiedział trzeba było wprawdzie o mężowie którzy byli posłuszni władzy mojej nie być wyprowadzonymi z Krety pozyskać zarówno zniewagę tę i stratę **22**. A teraz namawiam was być wesołymi odrzucanie bowiem duszy żadne będzie od was oprócz statku **23**. Stanął obok bowiem mnie nocy tej zwiastun Boga którego jestem któremu i służę **24**. mówiąc nie bój się Pawle Cezarowi tobie trzeba stanąć i oto darował ci Bóg wszystkich płynących z tobą **25**. Dlatego bądźcie wesołymi mężowie wierzę bowiem Bogu że tak będzie według którego sposobu jest powiedziane mi **26**. Na wyspę zaś jakąś trzeba nam wypaść **27**. Gdy zaś czternasta noc stała się gdy przenoszono nas na Adriatyku w środku nocy domyślali się żeglarze zbliżać się jakaś do nich kraina **28**. i spuściwszy sondę znaleźli sążni dwadzieścia krótko zaś oddaliwszy się i znowu spuściwszy sondę znaleźli sążni piętnaście **29**. Bojąc się zarówno aby czasem nie na skaliste miejsca wypadlibyśmy z rufy rzuciwszy kotwice cztery życzyli sobie dzień stać się **30**. zaś żeglarze gdy szukają uciec ze statku i gdy spuścili łódź do morza pod pretekstem jak od dzioba zamierzając kotwice wyciągnąć **31**. Powiedział Paweł setnikowi i żołnierzom jeśli nie ci pozostaliby na statku wy zostać uratowanymi nie możecie **32**. Wtedy żołnierze odcięli liny łodzi i pozwolili im wypaść **33**. Aż do zaś kiedy miał dzień stawać się prosił Paweł wszystkich przyjąć pożywienie mówiąc czternasty dzisiaj dzień oczekując bez jedzenia pozostajecie nic wziąwszy **34**. Dlatego zachęcam was wziąć pożywienie to bowiem ku waszemu wybawieniu jest nikogo bowiem z was włos z głowy spadnie **35**. Powiedziawszy zaś te i wziąwszy chleb podziękował Bogu przed wszystkimi i połamawszy zaczął jeść **36**. Będącymi dobrej myśli zaś którzy stali się wszyscy i oni wzięli pożywienie **37**. Byliśmy zaś na statku wszystkie dusze dwieście siedemdziesiąt sześć **38**. Zostawszy nasyconymi zaś pożywieniem odciążyli statek wyrzucając pszenicę do morza **39**. Gdy zaś dzień stał się ląd nie poznawali zatokę zaś jakąś dostrzegali mającą brzeg do której zaplanowali jeśli oby mogą wypchnąć statek **40**. I kotwice zrzuciwszy pozostawili w morze równocześnie zwolniwszy wiązania steru i podniósłszy żagiel na przedzie wiejącym trzymali ku brzegowi **41**. Wpadłszy zaś na miejsce znajdujące się między dwoma prądami morskimi wpędzili okręt i wprawdzie dziób osadziwszy się pozostał niewzruszony zaś rufa była łamana przez gwałt fal **42**. zaś żołnierzy postanowienie stało się aby więźniów zabiliby nie ktoś wypłynąwszy oby uciekł **43**. zaś setnik chcąc uratować Pawła powstrzymał ich od tej decyzji rozkazał zarówno by mogący pływać wyskoczywszy pierwsi na ląd wychodzić **44**. i pozostali którzy wprawdzie na deskach którzy zaś na jakichś tych ze statku i tak stało się wszyscy zostać uratowanymi na ląd

Rozdział 28

**1**. I zostawszy uratowanymi wtedy poznali że Malta wyspa jest nazywana **2**. zaś barbarzyńcy podawali nie która zdarzyła się życzliwość nam zapaliwszy bowiem ognisko wzięli wszystkich nas z powodu deszczu który nadciągnął i z powodu zimna **3**. Gdy zebrał zaś Paweł chrustu mnóstwo i gdy nałożył na ognisko żmija z gorąca wyszedłszy uczepiła się ręki jego **4**. Gdy zaś zobaczyli barbarzyńcy które jest wiszące zwierzę z ręki jego mówili do jedni drugich na pewno morderca jest człowiek ten który zostawszy uratowanym z morza sprawiedliwość żyć nie pozwoliła **5**. wprawdzie więc strząsnąwszy zwierzę do ognia wycierpiał nic złego **6**. ci zaś oczekiwali go zamierzać być nabrzmiałym lub upaść nagle martwym przez wiele zaś oni gdy oczekują i gdy widzą nic przewrotnego na nim stającego się zmieniając zdanie mówili bogiem on być **7**. W zaś tych około miejsca tego był były tereny pierwszemu tej wyspy imieniem Publiusz który przyjąwszy nas trzy dni uprzejmie ugościł **8**. Stało się zaś ojcu Publiusza gorączkami i czerwonką który jest obejmowany leżeć do którego Paweł wszedłszy i pomodliwszy się nałożywszy ręce na niego uzdrowił go **9**. To więc gdy stało się i pozostali mający słabości na wyspie podchodzili i byli uleczani **10**. Którzy i wieloma szacunkami szanowali nas i którzy są wyprowadzanymi nałożyli ku potrzebie **11**. Po zaś trzech miesiącach zostaliśmy wyprowadzonymi na statku który przezimował na tej wyspie aleksandryjskim z oznaczeniem bliźniąt **12**. I zostawszy sprowadzonymi w dół do Syrakuz pozostaliśmy dni trzy **13**. Skąd obszedłszy obok przyszliśmy do Regium i po jednym dniu gdy powstał wiatr południowy na drugi dzień przyszliśmy do Puteoli **14**. Gdzie znalazłszy braci zostaliśmy poproszeni przez nich pozostać dni siedem i tak do Rzymu przyszliśmy **15**. A stamtąd bracia usłyszawszy odnośnie nas wyszli na spotkanie nas aż do Appii Forum i Trzech Gospód tych zobaczywszy Paweł podziękowawszy Bogu przyjął otuchy **16**. Gdy zaś przyszliśmy do Rzymu setnik wydał więźniów dowódcy straży zaś Pawłowi zostało dozwolone pozostawać u siebie razem z strzegącym go żołnierzem **17**. Stało się zaś po dniach trzech zwołać do siebie Paweł będących Judejczykami pierwszymi gdy zeszli się zaś oni mówił do nich mężowie bracia ja nic przeciwnego uczyniwszy ludowi lub zwyczajom ojczystym jako więzień z Jerozolimy zostałem wydany w ręce Rzymian **18**. którzy osądziwszy mnie chcieli uwolnić z powodu żadnej przyczyny do kary śmierci być we mnie **19**. Gdy sprzeciwiają się zaś Judejczycy zostałem przymuszony przywołać Cezara nie jako naród mój mając o coś oskarżyć **20**. Dla tej więc przyczyny prosiłem was zobaczyć i powiedzieć do ze względu na bowiem nadzieję Izraela łańcuchem tym jestem objęty **21**. Ci zaś do niego powiedzieli my ani pism odnośnie ciebie otrzymaliśmy z Judei ani przybywszy ktoś z braci oznajmił lub powiedział coś odnośnie ciebie niegodziwego **22**. Uznajemy za godne zaś od ciebie usłyszeć co myślisz o wprawdzie bowiem stronnictwie tym znajome jest nam że wszędzie jest czyniony sprzeciw **23**. Wyznaczywszy zaś mu dzień przyszli do niego w gościnę liczniejsi którym wyjaśniał zaświadczając o Królestwie Boga przekonując zarówno ich co do Jezusa z zarówno Prawa Mojżesza i proroków od rana aż do wieczora **24**. I ci wprawdzie zostali przekonani co jest mówione ci zaś nie uwierzyli **25**. Niezgodni zaś będąc względem jedni drugich oddalili się gdy powiedział Paweł wypowiedź jedno że dobrze Duch Święty powiedział przez Izajasza proroka do ojców naszych **26**. mówiąc pójdź do ludu tego i powiedz słuchaniem będziecie słuchać i nie zrozumielibyście i patrząc będziecie patrzeć i nie zobaczylibyście **27**. Zostało utuczone bowiem serce ludu tego i uszami z trudem usłyszeli i oczy ich zamknęli by czasem nie zobaczyliby oczyma i uszami usłyszeliby i sercem zrozumieliby i nawróciliby się i uzdrowiłbym ich **28**. Znajome więc niech jest wam że poganom zostało wysłane to zbawienne Boga oni i usłyszą **29**. a te on gdy powiedział odeszli Judejczycy wielki mający pośród siebie spór **30**. Pozostał zaś Paweł dwulecie całe we własnym wynajmowanym mieszkaniu i przyjął wszystkich wchodzących do niego **31**. głosząc Królestwo Boga i nauczając tych o Panu Jezusie Pomazańcu z całą śmiałością bez przeszkód

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Intelinearny Nowego Testamentu